

KURJER WILEŃSKI

Francuski system bezpieczeństwa

Deklaracja nowego ministra spraw zagranicznych

PARYŻ. (Pat). Na posiedzeniu izby deputowanych minister spraw zagranicznych Delbos odczytał deklarację rządową na temat polityki zagranicznej. A nalogiczną deklarację premier Blum odczytał w senacie.

Po zapewnieniu, iż Francja ożywia jest chęcią pokoju, minister podkreślił: rząd obecny może to uczynić tem łatwiej, bowiem Francja dysponuje obecnie dostatecznymi siłami dla zapewnienia swego bezpieczeństwa i wypełnienia przyjętych zobowiązań, oraz współdziałania w dziele wzmocnienia zbiorowego bezpieczeństwa.

Francja wierna jest zasadom Ligi Narodów i pragnie ją wzmocnić przez bardziej skuteczne zorganizowanie zbiorowego bezpieczeństwa, co uzależnione jest od dwóch warunków, a mianowicie: od poszanowania prawa i umów międzynarodowych i od przywrócenia międzynarodowego zaufania.

W tym duchu rząd francuski przystąpił do rozważania problemu sankcji. Ich kontynuowanie nie miałyby dziś celu i przyczyniłoby się tylko do pogorszenia sytuacji.

POKÓJ MOŻE BYĆ WZMOCNIONY TYLKO PRZEZ WZMOCNIENIE BEZPIECZEŃSTWA.

Rząd francuski nie widzi, aby w obecnych okolicznościach było wskazane występowanie ze zbyt szerokim i zbyt ambitnym planem. Ostatnie niepowodzenia paktu Ligi Narodów należy raczej położyć na karb błędów i uchybień przy wykonaniu, aniżeli na karb jego postanowień. **Przy zastosowaniu agresji należy jaknajszybciej stosować środki, jakimi może dysponować Liga Narodów.** Ideałem byłoby, gdyby w razie zastosowania art. 16 paktu Ligi Narodów, wszyscy członkowie Ligi Narodów zobowiązali się do użycia swych sił przeciw napastnikowi. Byłoby jednak iluzją liczyć na tę pomoc ze strony tych państw, które nie są bezpośrednio zainteresowane w konflikcie.

Bezpieczeństwo zbiorowe może odgrywać rolę następującą: **najpierw zgrupowanie państw, które łączy wspólne położenie geograficzne lub wspólnota interesów, będzie gotowe do użycia swych sił przeciw napastnikowi, a potem wszyscy członkowie Ligi Narodów będą mogli zastosować sankcje ekonomiczne i finansowe.**

Jeżeli chodzi o **SYTUACJĘ W EUROPIE ZACHODNIEJ,**

to Francja pragnie zawarcia układu, któryby położył kres sytuacji, wytworzonej wskutek aktu 7-go marca, ale nie zależy to tylko od Francji. Narazie przedstawiciele Anglii, Belgii i Francji uznali dnia 19 marca w Londynie, że Locarno w dalszym ciągu istnieje wraz z zobowiązaniami i gwarancjami, jakie daje ono Francji i Belgii. Francja jest przeświadczona, że Włochy udzieliły przytem niezbędnego poparcia i współpracy. W dziele odbudowy zbiorowego bezpieczeństwa Francja nie wątpi pozbierać poparcie demokracji angielskiej i amerykańskiej, oraz ZSRR.

Przyjaźń francusko — polska otrzymała nowe potwierdzenie w serdecznym i bezpośrednim poszukiwaniu lepszych form współpracy obu solidarnych narodów.

Bezpieczeństwo Belgii, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii jest elementem bezpieczeństwa Francji, jak i bezpieczeństwa Francji jest integralną częścią bezpieczeństwa innych państw.

Omawiając **STOSUNKI NIEMIECKO-FRANCUSKIE** minister zaznaczył, iż partje, wchodzą

ce obecnie w skład frontu ludowego, **zawsze walczyły o porozumienie francusko-niemieckie.** Jesteśmy zdecydowani walczyć o to dalej w ramach bezpieczeństwa i honoru obu krajów.

Kancelarz Hitler wielokrotnie ujawnił swą wolę porozumienia z Francją. Nie zamierzamy wątpić w słowa b. komba-tanta, który w ciągu 4 lat poznał nędzę życia w okopach.

Lecz jakkolwiek szczerą była nasza wola porozumienia, **nie możemy zapomnieć o naszych doświadczeniach i pewnych faktach.**

Minister stwierdza, iż zbrojenia nie mieckie odbywają się w tempie przyspieszonym. Ewolucja stosunków francusko - niemieckich jest — zdaniem ministra — ściśle związana z powodzeniem wysiłków w dziedzinie międzynarodowego rozbrojenia, które podporządkowane jest sprawie gwarancji w dziedzinie zbiorowego bezpieczeństwa. Aby rozproszyć ten mrok tajemnicy, jakie otacza wyścig zbrojeń, i aby uprzedzić niespodzianki, jakie to w sobie kryje, rząd francuski zażąda uprzedniej publikacji danych, dotyczących fabrykacji broni, jak również kontroli, którą wykonałaby stała międzynarodowa komisja w Genewie.

Celem zarządzenia **OBCENEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ,**

rząd francuski zażąda zwołania komisji studjów dla sprawy unii paneuropejskiej, zainicjowanej swego czasu przez Brianda.

Wskazując w konkluzji, że najważniejszym celem wysiłków rządu francuskiego jest **niezbrojny pokój,** minister stwierdził, iż jednakże Francja nie popuści błędów przystosowania już w chwili obecnej stanu swych sił zbrojnych do swych nadziei.

Siły te winny być zawsze utrzymane na poziomie natychmiastowej konieczności obrony kraju. Dopóki nie zostaną powstrzymane wyścigi zbrojeń, **do póki mechanizm międzynarodowy nie da dowodów skutecznego działania, obowiążkiem Francji, zarówno wobec siebie samej, jak i swych przyjaciół, jest utrzymanie takich sił, aby móc uniemożliwić wszelką agresję.**

LEWICA ZADOWOLONA Z PRZEMÓWIENIA.

PARYŻ. (Pat). Dzisiejsze posiedzenie izby miało chwilami burzliwy charakter.

Izba z uwagą wysłuchiwała deklaracji ministra Delbosa, którą przerywano częstymi oklaskami na lewicy, choć tak że prawica i centrum dały wyraz swemu zadowoleniu w momencie, gdy minister oświadczył, że dalsze utrzymywanie sankcji byłoby tylko gestem symbolicznym bez rzeczywistego znaczenia.

Lewica następnie wyraziła zadowolenie, gdy minister wskazał na konieczność wzmocnienia zbiorowego bezpieczeństwa i polityki paktów regionalnych. Ostrą reakcję na prawem skrzydle izby wywołała zbyt ostantacyjna manifestacja ze strony grupy deputowanych komunistycznych, którzy gromkimi okrzykami powitali ustępy, dotyczące Rosji Sowieckiej.

Ustępy przemówienia, poświęcone Niemcom, wysłuchane były przez izbę w całkowitem skupieniu.

Podobna reakcja miała również miejsce w senacie, aczkolwiek z umiarkowaniem, właściwym tej izbie. Wystąpienie premiera spotkało się tu z aplauzem raczej na lewicy, która szczególnie aprobowala ustępy, poświęcone wierności Francji wobec Ligi Narodów, warunkom zbliżenia z Niemcami, oraz ograniczeniom i kontroli zbrojeń. Jednakże i centrum dało wyraz swemu zadowoleniu, gdy premier oświadczył, że siły obronne Francji będą utrzymane na poziomie wymagań bezpieczeństwa kraju.

Natomiast gdy premier wypowiedział słowa „nasi przyjaciele ze Związku Republik Sowieckich“, od strony prawicy padły wrogie okrzyki.

Niezwykle podniecony nastrój zapanał w izbie w czasie przemówienia pierwszego mówcy opozycji, dep. Montigny, wiceprezesa grupy „Niezałężnej lewicy demokratycznej i radykalnej“, którego krytyka polityki zagranicznej, opartej tylko na Lidze Narodów, jak również koncepcji skrajnej lewicy, polegających na oparciu bezpieczeństwa w Europie tylko na współpracy Francji, Anglii i ZSRR, była gorąco oklaskiwana w izbie. Ostrzeżenie mówcy, iż tego rodzaju system, z którego wykluczone by Niemcy, Włochy i Polska, nie zdoła uzyskać współpracy Anglii, tak, iż w rezultacie sprowadzałby się on do następującej realnej formuły: „Armja francuska, armja czechoska i tylko lotnictwo sowieckie“, spotkało się z gorącą aprobata na ławach prawicy i centrum.

Konferencja między rządem polskim a przedstawicielem stolicy apostolskiej

WARSZAWA. (Pat). W dniu 23 bm. odbyła się pierwsza konferencja między delegatem rządu, ministrem WR. i OP. prof. dr. Wojciechem Świątosławskim, a delegatem stolicy apostolskiej J. E. ks. kard. Augustem Hlondem, dotycząca spraw, przewidzianych do uregulowania między rządem a stolicą apostolską. Ustalono program prac i sposób dalszego postępowania.

Nowy ambasador włoski w Polsce

RZYM. (Pat). Agencja Stefani donosi, że dotychczasowy ambasador włoski w Moskwie baron Piotr Arone di Valentino przeniesiony został na stanowisko ambasadora w Warszawie.

Negus wystąpi w Genewie

LONDYN. (Pat). Dziś popołudniu min. Eden odwiedził negusa w jego rezydencji w pobliżu poselstwa abisyńskiego. Rozmowa trwała 45 minut.

Negus ma udać się do Genewy i przy puszczać wystąpi w radzie Ligi w imieniu Abisynji. Podobno podczas dzisiejszej wizyty min. Edena, która nastąpiła na prośbę negusa — negus poinformował go o linii postępowania, którą delegacja abisyńska ma obrać w Genewie.

Szwajcaria nie zgadza się na zamieszkanie negusa.

BERNO (Pat). Rada federalna zawiadomiła negusa, iż liczy na to, że opuści on Szwajcarię natychmiast po ukończeniu obrad zgromadzenia Ligi Narodów.

Kronika telegraficzna

— **ZDERZENIE POCIAGÓW W TUNELU.** Wpobliżu Bembibre (w prowincji Leon w Hiszpanji) pociąg pocztowy, idący z Madrytu zderzył się w tunelu z pociągiem towarowym. W wyniku zderzenia powstał pożar. Wśród podróżnych jest wielu zabitych i rannych.

W katastrofie kolejowej w tunelu wpobliżu m. Bembibre (prowincja Leon) zginęło, wedle dotychczasowych doniesień 13 pasażerów, zaś 33 osoby odniosły rany. Bliższych szczegółów brak.

— **FASZYŚCI W ABISYNJI.** Mussolini mianował sekretarzem partji faszystowskiej w Addis Abebie, Asmarze, Mogadiscio, Harrarze i Gondarze.

— **POWRÓCILI Z NIEWOLI ROSYJSKIEJ PO 22 LATACH.** Z Kufsteinu donoszą, że wczoraj powróciło tam z Rosji po 22 latach nieobecności, 5-ciu tyrolczyków, którzy w czasie wojny światowej dostali się do niewoli rosyjskiej.

— **WALKI ULICZNE MIĘDZY LEWICĄ I PRAWICĄ WE FRANCJI.** Po zebraniu organizacji Croix de Feu doszło do manifestacji żywołów lewicowych. W czasie zajść zraniono dwie osoby należące do organizacji prawicowych. Ranni zostali również komisarz policji i jeden policjant.

— **W. BRYTANIA OBCHODZIŁA** 23 bm. dzień urodzin nowego króla. Król Edward 8-my skończył 42 lata.

— **PAPIEŻ PIUS XI PRZYJĄŁ** dziś na audjencji prywatnej ambasadora R. P. przy Watykanie Skrzyńskiego.

— **RZĄD ST. ZJEDN. UDZIELIŁ AGREMENT P. F. SUVICHOWI,** jako ambasadorowi Italji w Waszyngtonie.

— **PIORUN ZABIŁ 72 OWCE.** Z Insbrucka donoszą, że na górze wpobliżu miejscowości Thannheim w Tyrolu na wysokości 2.100 mtr. piorun w dniu wczorajszym uderzył w stado owiec i zabił 72 sztuki.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). — Belgi belg. 89.93; dolary amer. 5.32; dolary kanad. 5.30; floreny hol. 360.32; franki fr. 35.08; franki szw. 173.04; funty ang. 26.69; guldeny gd. 100.20; korony czechosk. 19.90; korony duńskie 119.19; korony norw. 134.18; korony szwee. 137.68; liry włoskie 35; marki fińskie 11.77; marki niem. 137; pesety hiszp. 63; szylingi austr. 99.

Wielkie niepokoje w Marsylii



W Marsylii doszło do ciężkich starć pomiędzy prawicowymi i lewicowymi partjami politycznymi, które równocześnie zwołały swych zwolenników na wiece.

Włosi okupowali mniej niż połowę Abisynji

Oświadczenie min. Edena w Izbie Gmin

LONDYN, (Pat). Wczoraj w izbie gmin Mander (liberał) zapytał min. Edena, czy może określić przestrzeń terytorium Abisynji, które zostało wierne negusowi i określić ilość sił zbrojnych, znajdujących się dotąd w rozporządzeniu negusa? Min. Eden odpowiedział, że według raportu pochodzącego z przed 3 tygodni, okupacja włoska rozciąga się na terytorium wynoszące mniej niż połowę całej Abisynji, ale stanowi najważniejsze połacie kraju z głównymi miastami Addis Abeba i Harrar. Minister Eden dodał, że wszystkie główne drogi komunikacji Abisynji z zagranicą są w rękach włoskich.

Zachodnia część Abisynji nie podbita przez Włochy, jest w rękach plemienia Galla wrogo usposobionego dla negusa. Rząd brytyjski nie może pozwolić na przewóz broni z Sudanu do Abisynji zachodniej, gdyż nie doszłaby ona rąk rządu legalnego i wpływałaby jedynie na dalsze utrzymanie wojny domowej.

Mander zapytał wówczas, czy gdyby w Abisynji zachodniej był rząd legalny, rząd brytyjski zachowałby się inaczej.

Min. Eden: wówczas położenie byłoby zupełnie inne.

Stan oblężenia w zagrożonej części Palestyny

Wojsko angielskie postępuje się samolotami

JEROZOLIMA, (Pat). Wobec wzmagających się aktów sabotażu a zwłaszcza zasadzek i strzelaniny na szosie wiodącej z Jerozolimy do Jaffy, administracja brytyjska wydała nadzwyczajne zarządzenia wprowadzające stan oblężenia na przestrzeni 27 km. na drodze od Jerozolimy do Jaffy.

Na tym dystansie na szerokości 500 metrów po każdej stronie szosy od 7 wieczorem do 4 min. 30 rano wzbroniony jest wszelki ruch kołowy i pieszy. Silne patrole pilnują tego odcinka gdzie położone są wzgórza judejskie skąd Arabowie w ostatnich dniach podejmowali swoje zasadzki.

Wczoraj odbywały się na tej drodze starcia wojska z 60 Arabami, przyczem wojsko znowu skutecznie posługiwało

się pomocą aeroplanów. W czasie operacji wojskowych w pobliżu Belaa schwytano w grocie górskiej 2 Arabów strzegących większych zapasów broni i amunicji.

BOMBY. 190 MILJ. FUNTÓW SZTERLINGÓW STRAT.

JEROZOLIMA, (PAT). — Patrole angielskie rewidują na ulicach Jerozolimy przechodniów, podejrzanych o posiadanie broni. Według doniesień prasy arabskiej — zrzucono z samolotu bombę lżawiającą na tłum wieśniaków, manifestujących w pobliżu m. Jenin.

Naskutek wybuchu bomby na moście szosy wylądował Jerozolima a Jerycho, została przerwana komunikacja z Morzem Martwym.

Straty materialne ludności żydowskiej, poniesione od początku rozruchów, obliczają na 10 milionów funtów szterlingów. Do dnia 19 czerwca pociągnięto do odpowiedzialności sądowniej 1823 arabów i 418 żydów.

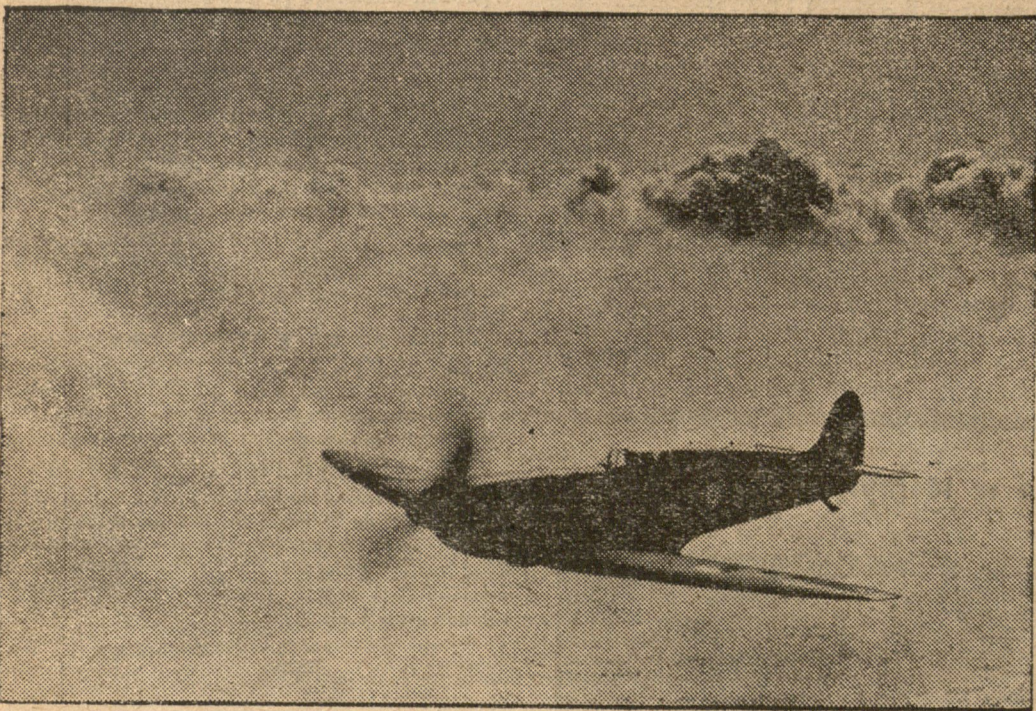
Odprężenie w ruchu strajkowym w Belgji

BRUKSELA, (Pat). Po wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej ogłoszono komunikat, w którym rząd z zadowoleniem stwierdza wyraźne odprężenie w ruchu strajkowym, który od paru tygodni ogarnął Belgję i składał hołd po dawnemu stanowisku pracodawców i robotników. W całym niemal przemyśle osiągnięto porozumienie co do płatnych urlopów, minimum płac, tworzenia zw. zawodowych i rewizji dotychczasowych

zarobków.

W sprawie 40-godzinnego tygodnia pracy niektóre gałęzie przemysłu osiągnęły w zasadzie porozumienie inne natomiast pozostawiają w tym względzie odpowiedzialność rządowi. W związku z tem rząd wniosie z chwilą zebrania się izb. odnośne projekty ustaw. W kołach związków zawodowych wyrażają nadzieję, że strajki zakończą się w środę.

Najszybszy samolot wojenny świata



Nowy angielski samolot bojowy „Spitfire I” Vickersa na lotnisku w Hendon.

Okupacja prefektury przez właścicieli ziemskich w odpowiedzi na strajk okupacyjny w fermach

PARYŻ, (Pat). W Colmar miał miejsce charakterystyczny wypadek obsadzenia prefektury przez 60-ciu miejscowych właścicieli ziemskich, którzy przybyli pod wodzą deputów, domagając się interwencji prefekta w konfliktach strajkowych. Rolnicy oświadczyli, że nie opuszczą prefektury, dopóki prefekt nie uda się do jednej z ferm, obsadzonej od kilku dni przez robotników rolnych.

Ponieważ obsadzenie ferm wywołało duże

wrażenie w całej okolicy, właściciele ziemscy chwycili się tak radykalnego środka presji na czynniki administracyjne celem przywrócenia normalnego stanu rzeczy. Presja ta wydała o tyle rezultaty, że w nocy z niedzieli na poniedziałek prefekt udał się do obsadzonej fermy, gdzie zdołał doprowadzić do porozumienia i ewakuacji zabudowań folwarcznych przez strajkujących robotników.

Japonia nie przystąpi do londyńskiego traktatu morskiego

TOKJO, (Pat). Rada gabinetowa po stanowila nie przyjąć zaproszenia W. Brytanji do przystąpienia do londyńskiego traktatu morskiego.

Stanął pomnik Żeromskiego w Zgierzu

ZGIERZ, (PAT). — W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe odbyła się w Zgierzu przed gmachem państwowego żeńskiego seminarjum nauczycielskiego im. Stefana Żeromskiego uroczystość odsłonięcia pomnika Stefana Żeromskiego.

Pomnik ufundowany został z inicjatywy rady pedagogicznej seminarjum, której członkowie opadali na rzecze jego budowy, oraz dzięki składkom bratniej pomocy uczenia seminarjum.

Na uroczystości odsłonięcia przybył p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak, który dokonał odsłonięcia pomnika, starosta powiatowy p. Wincenty Makowski, inspektor szkolny Ochędalski oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa z przedstawicielami samorządu, oraz absolwentki i uczennice seminarjum.

Odkrycie obrazu Granacha w kościele w Sulmierzycach

WARSZAWA, (PAT). — Znany ze swych zainteresowań dawną sztuką kościelną J. E. biskup częstochowski ks. dr. Teodor Kubina odnalazł w kościele parafialnym w Sulmierzycach cenny obraz z początku XVI wieku.

W celu bliższego zbadania obrazu J. E. ks. biskup Kubina powołał komisję, w skład której weszli dr. A. Lauterbach, dyrektor państwowych zbiorów sztuki, dr. M. Walicki, docent uniwersytetu J. P. i prof. J. Rutkowski, kierownik państw. pracowni konserwatorskiej. Komisja stwierdziła po zbadaniu, że ma przed sobą niewątpliwie dzieło Lucasa Granachy, co w toku badań potwierdziła sygnatura mistrza.

J. E. ks. biskup powierzył naukowe opracowanie tego dzieła p. dr. M. Walickiemu, którego praca ukaże się na jesieni, a konserwacją niezmiernie cennego obrazu zajmie się prof. J. Rutkowski.

70.000 zł. na F. O. N. od firmy i robotników „Stomil”

POZNAŃ, (PAT). — Urzędnicy i robotnicy fabryki opon samochodowych „Stomil” na specjalnym zebraniu, zwołanym przez zarząd fabryki, uchwalili w dniu 21 bm. jednogłośnie poświęcić na fundusz dozbrojenia armji 40.000 go dzin pracy, względnie tą drogą osiągniętą kwotę 30.000 zł. Firma „Stomil” zadeklarowała na ten sam cel dalszych 40.000 zł.

Na 6 tygodni więzienia za pobicie Polaka

GDANSK, (PAT). — Sąd gdański skazał w trybie przyspieszonym na 6 tygodni więzienia 2-ech 18-letnich członków młodzieży hitlerowskiej, którzy w dniu 13 bm. napadli na Polaka, obywatela gdańskiego Brunona Hlince, bijąc go do utraty przytomności.

Oskarżeni zostali po zakończeniu rozprawy osadzeni w areszcie.

Zapisz się na członka Polskiego Czerwon. Krzyża Wilno, Żeligowskiego 1.

Proces o zajęcia w Przytyku

Obrońcy dowodzą niewinności oskarżonych

RADOM, (PAT). — Na dzisiejszej rozprawie w procesie o zajęcia w Przytyku przemawiał w dalszym ciągu obrońca oskarżonego Leski adw. SZUMAŃSKI, zaznaczając, że Leska strzeżał w obronie koniecznej w powietrze dla odparcia napastników, oraz wysuwając tezę, że kierunek rany, odniesionej przez Stanisława Wieśniaka, wskazuje na to, iż nie mogła ona pochodzić od strzałów Leski, lecz od strzałów, oddanych z domu Świeczki. Świadczy o tem, zdaniem obrońcy, zeznania wiarygodnych świadków i porównanie miejsca, w którym upadł Wieśniak z miejscem oddania strzałów przez Leskę.

Po przerwie przemawiał adwokat ETTINGER. Po omówieniu momentów politycznych sprawy i polemice z wywodami rzeczownika po wództwa cywilnego adw. Kowalskiego na temat religji żydowskiej i talmudu, po poruszeniu momentów gospodarczych i zobrazowaniu nastrojów w Przytyku przed dn. 9 marca oraz wypadków, które wpłynęły na zaostrenie stosunków między obydwiema ludnościami, mówca

przeszedł do oceny materiału dowodowego i zeznań świadków. W dalszej części swego przemówienia obrońca polemizował z tezami aktu oskarżenia, zaznaczając, że cały materiał dowodowy przeciwko oskarżonym Żydom, jest oparty na zbyt kruchych podstawach. Na tem zakończył się przemówienie obrońców grupy oskarżonych Żydów.

Skończył głos adw. POZOWSKI, obrońca Jana i Józefa Fłoreczaków, Pytlewskiego, Rojka, Budzika i Żylińskiego, twierdząc na podstawie zeznań świadków, że klienci jego nie brali udziału w zajęciach.

O godz. 16 przewodniczący odroczył dalszy ciąg rozprawy do jutra.

Jak się dowiadujemy, przemówienia stron, wraz z replikami i oświadczeniami oskarżonych, potrwać do czwartku bieżącego tygodnia włącznie, poczem nastąpi jednodniowa przerwa. O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, wyrok ogłoszony będzie w sobotę.



NIE PRZYPUSZCZAŁAM, ŻE CERA MOŻE BYĆ TAK PIĘKNA...

Oto szczery wyraz zdumienia Pani, która zapoznała się z działaniem odżywczego, nasycającego skórę i chroniącego ją od suchości, pęknięcia, łuszczenia się, rozszerzenia porów, zmarszczek, rys i t. zw. worków pod oczami — kremu Abarid. Przygotowany z wyciągu lilii białej i miodu, krem Abarid jest nieodzowną odżywką dla cery, nadając jej trwałe piękno i młodzieńczy wygląd.

KREM
ABARID
PRZECIW ZMARSZCZKOM

Napad rabunkowy na mieszkanie starosty

KRAKÓW, (PAT). — W dniu 23 bm. w nocy doniesiono o napad rabunkowy na mieszkanie prywatne starosty w Myślenicach. Rabunkowi uległy ubrania i kosztowniejsze przedmioty wartości około 1500 zł. W czasie ucieczki szajki przestępcy zrabowali również 2 sklepy w mieście. Za szajką, która po napadzie zbiegła do okolicznych lasów, zarządzono energicznie pościg przy udziale zaalarmowanych oddziałów policji.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W sprawozdaniu z posiedzenia Sejmu w dn. 18 czerwca r. b. umieszczonem w „Kurjerze” z dnia 19 bm. zniekształcono sens mego przemówienia, podając następujące zdanie:

„Należy wytworzyć w Polsce takie warunki, aby wszyscy bez wyjątku obywatele stali się Polakami” (podkreślenie moje).

Ja natomiast, poruszając zagadnienie obrony Państwa, powiedziałem m. in. co następuje:

„Należy wytworzyć w Polsce takie warunki, aby wszyscy bez wyjątku stali się obywatelami Państwa z ducha, krwi i kości, a nie z dowodów osobistych”.

Najuprzejmiej proszę Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie tego sprostowania w Jego poczytnym organie i przy tej sposobności łące wyrazy poważania.

G. SZYMANOWSKI

poseł na Sejm.

Nieśwież, 22 czerwca 1936 r.

Podróże bałkańskie d-ra Schachta

Dr. Schacht, prezydent Reichsbanku, odwiedza stolice państw Europy południowo-wschodniej. Podczas pobytu w poszczególnych stolicach wyklada zasady swej polityki handlu zagranicznego. Zdaniem dr. Schachta praktyka u-



dzielenia kredytów w handlu zagranicznym z następną zapłatą w gotówce należy do przeszłości. Współczesna polityka handlu zagranicznego ma polegać wyłącznie na rozrachunku. Czyli zamiast dawnego systemu towarów — pieniędzy — towary, ma się odbywać bezpośrednia wymiana towarów na towary z całkowitą eliminacją gotówki z między państwowych obrotów handlowych.

Gdy się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma.

Gotówki, (czyli złota i pełnowartościowego pieniądza) Trzecia Rzesza w dostatecznej ilości nie ma. To też woli obrót rozrachunkowy.

Zastosowaniu tych zasad Trzecia Rzesza zawdzięcza znaczne rozszerzenie swych obrotów handlowych z państwami Europy południowo-wschodniej.

Przyznać należy, że państwa Europy południowo-wschodniej nie z własnej chęci przystąpiły do tego niemieckiego systemu handlu zamiennego.

Dr. Schacht utorował grunt tym układom swą polityką kredytową, czyli zamówieniami na szerszą skalę... bez następnej zapłaty. W ten sposób powstały znaczne kredyty zamrożone państw Europy południowo-wschodniej w Niemczech. Te biedne państwa nie miały innego sposobu wydobyc swych pieniędzy z Niemiec, jak kupować w rozrachunku towary niemieckie, co zresztą volens-nolens i uczyniły. Przyczem, nawet teraz, po zastosowaniu metody rozrachunkowej, nieuregulowane długi Niemiec w Grecji wynoszą 40 milionów marek, w Jugosławii i na Węgrzech po 25 milionów. Stąd widać, jak hojnie ku pomocy Niemcy w tych państwach bez zapłaty.

Zastosowaniu tej metody Niemcy zawdzięczają:

1) złagodzenie braku żywności i surowców w kraju, 2) rozszerzenie możliwości eksportowych własnego przemysłu, 3) nadzwyczajne zyski krajowych zakładów przemysłowych.

Skoro państwa Europy południowo-wschodniej, w celu inkasa roszczeń swych eksporterów muszą kupować w Niemczech, Niemcy mogą im dyktować ceny swych wyrobów, co zresztą i uczyniły pobierając ceny o 30—40 proc. wyższe od cen konkurencji francuskiej, angielskiej, włoskiej i czeskiej. Państwa Europy południowo-wschodniej, wskutek „kredytów zamrożonych“ były jednak już pozbawione swobody wyboru dostawcy wyrobów przemysłowych.

Szczególnie znaczną jest zależność gospodarcza Bułgarii od Niemiec. W 1932 roku Niemcy nabyły 26 proc. eksportu bułgarskiego, w 1935 roku już 48 proc., w tym zaś — 60 proc. eksportu bułgarskiego idzie do Niemiec! Zależność gospodarcza toruje drogę zależności politycznej.

Podróż d-ra Schachta znajduje się w związku nie tylko z uregulowaniem aktualnych zagadnień rozrachunkowych i usprawnieniem istniejącego systemu handlu zamiennego, lecz ma na celu **dostawianie produkcji krajów Europy południowo-wschodniej do po-**

trzeb Niemiec. Między innymi chodzi o to, aby Węgry od uprawy pszenicy przeszły częściowo do uprawy innych roślin, których brak w Niemczech, płody których jednak nader są potrzebne dla gospodarki niemieckiej. Podróż d-ra Schachta ma zakończyć się w Ankarze.

Te posunięcia niemieckie wzdłuż dawnej drogi ekspansji niemieckiej Berlin — Bagdad, bardzo niepokoją Anglików. Szczególnie zaś dotknięte są ekspansją przemysłu niemieckiego na Bałkanach Włochy, które uważają Bałkany za teren własnej ekspansji gospodarczej. Sanckje stosowane przeciwko Włochom ułatwiły przemysłowi niemieckiemu podbój rynków państw bałkańskich. Aby ułatwić przemysłowi niemieckiemu zbyt w kraju, wydano ostatnio w Jugosławii rozporządzenia, mocno kępujące eksport Anglii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych do tego kraju. Rozporządzenia te wywołały w krajach dotkniętych znaczne zgorzienie, ponieważ uważano je za niesłuszne. Ale cóż robić, gdy dawna reguła handlowa „Gdy chcesz sprzedawać — musisz najpierw sam kupować“ pozostaje nadal w sile? — Słusznie Pertinax kpj z Francji, że dla ożywienia słabych gospodarczych (a pośrednio i zacieśnienia węzłów przyjaźni politycznej) nie wystarczy nabyć w Jugosławii o 11 koni więcej niż w roku poprzednim.

Obserwator.



Za wysunięciem przez partję republikańską kandydatem na Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, odbywa się gorąca agitacja, organizowana przez zwolenników kontrkandydata Prezydenta Roosevelta, gubernatora Landonem. Na zdjęciu nasz fragment manifestacji wyborczej za Landonem z odpowiednimi transparentami.

„Kupała“ na Wileńszczyźnie

„Kupała“ — to dawne starosłowiańskie święto ognia, obchodzone w dniu letniego przesilenia słońca i już w późniejszych chrześcijańskich czasach przesunięte na dzień Narodzenia św. Jana Chrzciciela (24. VI.). Święto to z jego obrzędami i wierzeniami jest wspólne pod różnymi nazwami *) nie tylko narodom słowiańskim, lecz i wielu innym.

Pochodzenie wyrazu „Kupała“ nie jest jasne: dawniej utożsamiano tę nazwę z imieniem jakiegoś bóstwa słowiańskiego, później odrzucono powyższą interpretację i wyprowadzono nazwę od wyrazu „kapać“ przez skojarzenie z Janem Chrzcicielem, który chrzczył wodą (kapał), i tłumaczono ją jako przydo-

mek świętego. Lecz i podobne wyjaśnienie, moim zdaniem, nie jest fortunne, gdyż zupełnie co innego mówi interpretacja ludowa. Lud (przynajmniej białoruski) nie utożsamia „Kupały ze św. Janem“, przeciwnie, „siahońnia Kupał, zautra Jan...“ — śpiewa w jednej ze swoich piosenek, a więc „Kupał i Jan“ nie jest jedno i to samo.

Obrzędy „kupałne“ miały powodować urodzaj i uwalniać lud od złych duchów. Na tym obrzędzie dobierały się też pary, które miały później tworzyć małżeństwa. W czasach chrześcijańskich z obrzędem było (i jest) związane święcenie ziół które mają mieć moc odpędzania grzmotów i piorunów.

Po tej ogólnej wzmiance o święcie, przejdę do omawiania grupy pieśni „kupałskich“ i obrzędu na Wileńszczyźnie.

Pieśni „kupałskie“ są zakończeniem pieśni wiosennych i początkiem letnich, bo obrzęd „Kupały“ jest niejako pożegnaniem wiosny — symbolem życia i zwrotem do ciężkiego lata, a przez to przypomina o zbliżeniu się jesieni i

śmierci przyrody — zimy. Nastroj ten wyraźnie tutaj się zaznacza: brzmi jeszcze podstawowa, optymistyczna pieśń wiosenna, lecz dominującego znaczenia nabierają smutne melodie żniwne:

Pieśni kupałne mają zwykle bardzo słaby związek z obrzędem: treść ich polega najczęściej na wzajemnym wyśmiewaniu chłopców i dziewcząt — np.:

1. Siahońnia kupał zautra Jan: pohonim karou na papar **).
2. Budzim karou daici
I dziewczak karmici.
3. Siahońnia Kupał zautra Jan
Pahonim suczak na papar:
4. Budzim suczak daici
Budzim dziaciukou karmici!
5. Sochli dochli dziaciuki
Za hradami siedziuczy
6. Za hradami siedziuczy
Na dziewczak hiedziuczy.
7. Szto dziewczakci charaszcy
A dziaciuki hałyszcy.
8. A dziaciuki hałyszcy —
Nia majuć hroszy pry duszy.

**) Papar = ugor.

Porządek dzisiejszych obrad Senatu

WARSZAWA (Pat). 24 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym znajdują się wszystkie projekty ustaw, które miały być uchwalone w bieżącej sesji nadzwyczajnej.

Na czwartek, dnia 25 bm. zwołane zostały sejmowe komisje rolno, spraw zagranicznych, prawnicza i budowlana dla załatwienia ewentualnych zmian Senatu do szeregu rządowych projektów ustaw.

W piątek plenarne posiedzenie Sejmu

Marszałek Car wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na piątek, dnia 26 b. na godz. 12-tą w południe.

Prokurator Siewierski dyrektorem biura personalnego ministerstwa sprawiedliwości

WARSZAWA, (Pat). Dotychczasowy kierownik nadzoru prokuratorskiego ministerstwa sprawiedliwości prokurator Mieczysław Siewierski objął w dniu dzisiejszym stanowisko dyrektora biura personalnego w ministerstwie sprawiedliwości.

Senat gdański wyraża ubolewanie za napady hitlerowców na Polaków

GDANSK, (Pat). Biuro prasowe Senatu wydało następujący komunikat, który opublikowany został tylko w „Der Danziger Vorposten“:

W ostatnich dniach zdarzyło się kilka incydentów, w których narażeni zostali na swąk obywateli polscy oraz obywatele gdańscy narodowości polskiej.

W związku z tem udał się radca stanu dr. Boettcher do min. Papee, aby mu wyrazić ubolewanie Senatu m. miasta z powodu tych zajść oraz dać wyraz zapewnieniu, że odnośni sprawcy zostaną surowo ukarani.

Niema kompromisów w sprawie uboju

Jak podaje wczorajszy „Nasz Przegląd“ udała się w poniedziałek do p. ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowskiego delegacja żydowska złożona z sen. rab. Rubinsztejna, sen. Trokenheima, pos. Mineberga i adw. Pryluekiego, celem przedstawienia p. ministrowi stanowiska ludności żydowskiej i jej postulatów w związku z wprowadzeniem w życie ustawy o uboju rytualnym.

P. Minister Poniatowski w odpowiedzi swej podkreślił, że nie zgodzi się na żadne kompromisy. Zgodnie z zasadą, handel mięsem koszerem powinien być całkowicie oddzielony od obrotu mięsem pochodzącym z uboju mechanicznego. Mięso z uboju rytualnego, zarówno koszerne, jak i trefne, przednie i tyłne, w żadnym wypadku nie będzie mogło być użyte do sprzedaży ludności nieżydowskiej. Żydzi sami muszą poradzić sobie z mięsem trefnym — mogą go użyć na konserwy lub spalić — jest to już ich sprawa, gdyż zasada pozostaje zasada.

Co się tyczy natomiast technicznego zorganizowania obrotu mięsem koszerem, jak sprawy udzielania koncesji i t. d. p. minister rozważy postulat żydowski. (m).

NOWOOTWARTY FABR. SKŁAD SUKNA
p. f. **Polski Przemysł Sukieny**
w Warszawie, Al. Jerozolimskie 13 (r. Kruczej)
polecą w wielkim wyborze wszelkie materiały bielskie i oryg. angielskie na ubrania męskie, cywilne i wojskowe, oraz na kostiumy i płaszcze damskie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Warunki naidogodniejsze.

Podobnie, jak i w powyższym przykładzie, zwycięstwo przeważnie przypada w udziale pici pięknej.

Obecne obchody „Kupały“ na wsi białoruskiej w zasadzie prawie niczem się nie różnią, od tradycyjnych naszych sobótek świętojańskich, które co roku możemy oglądać w Wilnie. Z obrzędu zostały tylko pieśni. Rozpalają jeszcze w tę noc ogniska w polu (nie wszędzie) i skaczą przez nie w kupałny wieczór, lecz zgasiły już wierzenia ludu w kupałne wiedźmy, w skarby podziemne, w kwiat paproci.

Opiszę tutaj kupałny wieczór w jednej ze wsi powiatu dziśnieńskiego: będą to wrażenia uczestnika.

Po zachodzie słońca (w dzień przed św. Janem), młodzież gromadą wychodzi pod żyto. Na łące wzniecają ogień i siadają naokoło niego w przeplatankę. Dziewczęta zaczynają śpiewać, lecz pieśni ich często nie mają żadnego związku z Kupałą, a jeżeli któraś z nich zaintonuje: „Na światoha Kupału“, to nie długo się znajdzie spośród młodzieży ta-

*) U Białorusinów, części Wielkorusów, Ukraińców — „Kupała“; u Polaków i Słowaków — „Sobótka“; u Czechów — „Kupałto“.

Japońskie sny o potędze

Ostatni komunikat z Tokio donosi, że w początkach lipca japoński minister Wojny Terauchi wygłosi przemówienie oficjalne, w którym uzasadni będzie potrzebę stworzenia ministerstwa Lotnictwa. Zdaniem Terauchiego Japonia w ciągu 10 lat najbliższych musi stworzyć najsilniejsze lotnictwo w świecie. Drugi komunikat zapowiada, że rząd mikada rozpatrzył wielki plan emigracyjny, przewidujący wysłanie w ciągu najbliższych 20 lat 5 milionów rodzin japońskich do Mandżukuo.

SNY O POTĘDZE.

Obie powyższe wiadomości świadczą dobitnie o tem, że kraj Wschodzącego Słońca w dalszym ciągu wielkimi krokami realizuje swe sny o potędze. Jakże wyraźnie przeprowadzić można analogię między włoskimi a japońskimi poczynaniami. Tam zagarnięcie Maudżurji, tu — Etiopji. Tu nacisk na lotnictwo, tam — także. Tu plany emigracyjno-kolonizacyjne, tam — też. Dwa klasyczne przykłady zwycięskiego, pewnego siebie imperjalizmu. Spełnianie snów o potędze.

JAPONSKIE LOTNICTWO.

Nippon chce mieć najsilniejsze lotnictwo w świecie. Dotychczas jakoś o lotnictwie japońskim było cicho, bardzo cicho. Od szeregu lat w innych krajach rozbrzmiewają dytambuły na cześć indywidualnych czy zbiorowych wyczynów lotniczych, postępu technicznego, wciąż nowych rekordów. Niemal wszystkie kraje świata uczestniczyły już w powietrznych podbojach niezmierzonych szlaków jak Atlantyk, Pacyfik, Londyn — Kapstadt, Londyn — Sidney, trasa dokoła kuli ziemskiej, szlak nad biegunem. Niemal w każdym kraju obnosi się na rekach lotników, którzy szeroko rozslawili swe ojczyznę i siebie. Lindbergh, Byrd, Balbo, Amy, Mollison i tacy inni. W Rosji sowieckiej lotnictwo, szybownictwo, „baloniarstwo“, „spadochroniarstwo“ stały się niejako sprotom narodowym, dumą i rozrywką szerokich mas.

Tymczasem Nippon był i jest pod tym względem jakby poza nawiasem. Nie nie słychać o jakimś rekordowym wyczynie żółtego lotnika. Mrok i cisza otaczają lotnictwo krainy Wschodzącego Słońca.

Pisał ktoś w swoim czasie, gdy na Dalekim Wschodzie groziła burza sowiecko-japońska spowodu kolei wschodnio-chińskiej, że Japończycy pod względem swych uzdolnień lotniczych pozostają ogromnie w tyle za lotnikami białymi np. sowieckimi. Ponoć organizm żółtych wyspiarzy nie znosi wielkich wysokości, wzrok nie dopisuje czy coś w tym rodzaju. Słowem, lotnictwo miało się okazać dla Japończyków niejako dziedziną zakazaną, mało dostępną.

Trudno orzec, ile w tem jest prawdy. Czyżby istotnie żółci wyspiarze, wykonujący tak błyskawicznie wszelkie zdobycze techniki europejskiej i przeszczepiający na swój grunt z takim powodzeniem to wszystko, co Europa lub Ameryka osiągnęły w dziedzinie ułatwiania życia materialnego, nie byli zdolni do uzyskania poważniejszych rezultatów w zakresie lotnictwa? Chyba tak nie jest, skoro minister Terauchi zapowiada „diesiatyletkę“ lotniczą i chce wysunąć swą ojczyznę na czoło.

JAPONSKA PRĘŻNOŚĆ.

Pisano już o Japonji tak wiele, że niepodobna już chyba napisać w sprawie tego zadziwiającego kraju nic nowego. Conajwyżej tylko jeszcze raz podkreślić niezwykłą prężność i młodzieńczą ekspansywność narodu, który już liczy za sobą tysiąclecie zorganizowanego ist-

nienia. Bodaj największą łamigłówkę dla „białej“ umysłowości stanowi fakt, że swą cywilizację, swą kulturę zewnętrzną, swój postęp techniczny w najnowocześniejszym tego słowa znaczeniu umiemy Japończycy łączyć z niezwykłym tradycjonalizmem. Zwłaszcza, jeżeli chodzi o kult względem osoby panującego. Przez konanie o boskości pochodzenia mikada prze trwało w umysłach japońskich w cudownym stanie konserwacji. Może to właśnie ta niewzruszona tkwiąca w żółtych wyspiarzach idea daje im zwartość, siłę, jednolitość i prężność,

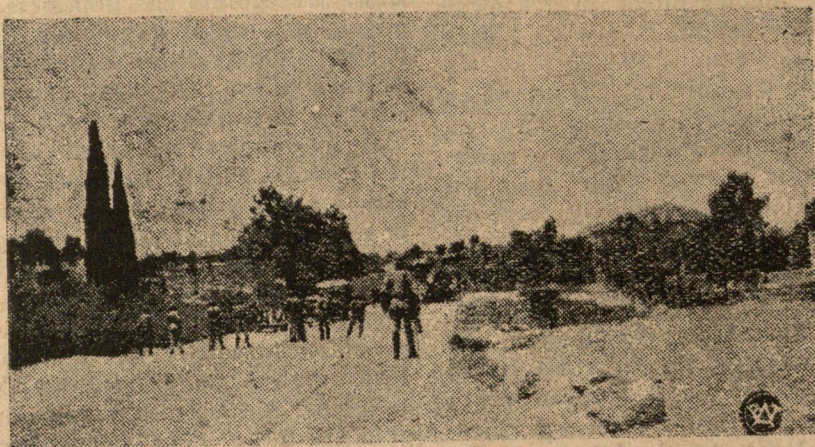
a państwo Wschodzącego Słońca tak stare, jest jednocześnie tak młode.

IMPONUJĄCA ROCZNICA.

Rząd japoński powołał do życia Komitet obchodu 2000-iej rocznicy założenia cesarstwa. Obchód odbędzie się za 4 lata. Rocznicą istotnie imponującą, wyjątkową. Może w tych 2600 latach nieprzerwanej ciągłości państwowej leży tajemnica wiary w ziszczenie wszystkich japońskich nawet pozornie fantastycznych snów o potędze.

NEW.

Rozruchy w Palestynie nie ustały



Mimo energicznych zarządzeń angielskich władz mandatowych i represyj, stosowanych przeciwko uczestnikom rozruchów i sabotaży, którzy według ostatniego dekretu wysokiego komisarza będą karani śmiercią za udział w akcji, Palestyna jak dotąd, nie uspokoiła się. Nacjonalistcy arabscy dopuszczają się coraz to nowych gwałtów nie tylko w stosunku do Żydów, lecz również angielskich władz bezpieczeństwa, z których kilku już poniosło śmierć. Zdjęcie na szej przedstawia moment oczyszczania jednej z ulic w Jerozolimie przez policję angielską.

Książeczki oszczędnościowe P. K. O. przy wyjeździe zagranicę

Zwracamy uwagę posiadaczom książeczek oszczędnościowych P. K. O., wyjeżdżającym zagranicę i chcącym zabrać ze sobą książeczki oszczędnościowe, że dla uniknięcia wszelkich nieporozumień powinni przed wyjazdem zgłaszać się osobiście lub pisemnie do PKO — Wydział Wkładów Oszczędnościowych — dla załatwienia koniecznych formalności.

Przełożenie bowiem książeczek oszczędnościowych PKO. bez specjalnego zezwolenia, do puszczone jest tylko przy przejeździe przez obszar Wolnego Miasta Gdańska na terytorjum polskie, natomiast wywóz ich zagranicę wymaga specjalnego zezwolenia.

—O—

Problem rewizji cen przemysłowych nie jest rozważany

W jednym z pism pojawiła się notatka, jako by w kołach rządowych miało być rozważane zagadnienie cofnięcia dekretów, ustalających ceny artykułów przemysłowych w najważniejszych działach produkcji, jak żelazo, węgiel, cukier.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“ z kół do brze poinformowanych — pogłoska ta nie odpowiada prawdzie, gdyż problem rewizji cen, ustalonych w swoim czasie na najważniejsze artykuły przemysłowe, nie jest rozważany w kołach rządowych.

pary i zabawę rozpoczęło. Biegając przez skakują przez ognisko, koziołkują po zroszonej trawie.

Już dawno dopalili się beczki, ognisko też gaśnie i niewielka została wo kół niego gromada, bo przez cały czas dyskretnie odłączali się od niej zakochane pary (w tej swojej części obrzęd pozostał bez zmian).

Od rzeki ciągnie zimną wilgocią. Letnia noc krótka: już świta. Niedobitki — wstajemy z nagranych miejsc i zdążamy w kierunku wsi. Stara Olga, jedy na przedstawicielka swego pokolenia na zabawie, skarży się, że już spać jej się chce: „na takój Kupalle nia warta by ło i wychadzić. Dauniej było ciekawiej“.

Olga ma już „bliska siemdziesiąt hadou“ (trudno w takich wypadkach zrozumieć to „bliska“: czy wyraża ono nie domiar czy też nadmiar), lecz nigdy nie opuści podobnego „ihryszcza“.

G. Cytowicz.



Pech młodej wilnianki

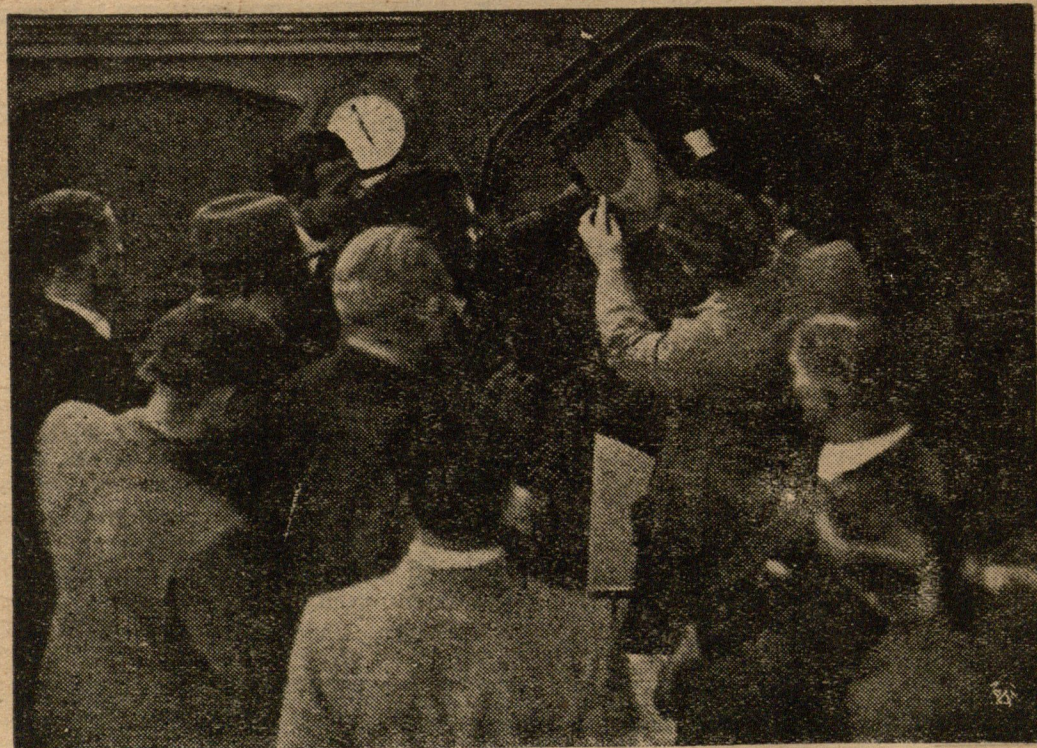
Rabinat warszawski prowadził niezwykłą sprawę rozwodową niejakej Ruchli Kellerówny, mieszkanki Wilna (Franciszkańska 9), która przyjechała do stolicy, by uzyskać rozwód z dwoma mężami przebywającymi obecnie w więzieniu.

Jak wynika z opowiadania Kellerówny, w 1933 roku, mieszkając u rodziców w Warszawie przy ul. Lubeckiego 19, poznała niejakego Moszka Markusa, który podawał się za możnego kupca. Konkurent pozyskał względy panny i rodziców. Po ślubie w niespełna miesiąc okazało się, iż Markus jest niebezpiecznym przestępcą. Aresztowała go policja i został skazany na długoterminowe więzienie. Markus od bywa karę w więzieniu na t. zw. Pawlaku.

Skompromitowana młoda mężatka wyjechała z Warszawy do krewnych w Łodzi. Tam w roku 1935 ponownie wstąpiła w związki małżeńskie z jakimś Chilem Pfeferbergiem. Jakś pech stanowczo prześladował Kellerównę i w dwa miesiące po ślubie został aresztowany pod czas napadu bandyckiego na sklep jubilerski w Łodzi, drugi jej mąż.

Tym razem Kellerówna wyjechała do Wilna, by po pewnym czasie powrócić obecnie do Warszawy i wszcząć kroki rozwodowe. Rabinat rozpoczął starania o uwolnienie Kellerówny od dwóch mężów — przestępców. Niezależnie, grozi jej odpowiedzialność sądowa za bigamię.

Zaćmienie słońca



W dniu 19 czerwca, o godz. 4.22 rano rozpoczęło się zaćmienie słońca, które o godz. 5.12 osiągnęło punkt kulminacyjny, zaś o godz. 6.04 zakończyło się. Na matowej szybie wielkiej lunety, można było dokładnie oglądać zaćmienie, widoczne na naszym zdjęciu.

NA MARGINESIE

Wspomnienia negusa

Któż z nas nie lubi wspomnień, choćby były one przykre?

Czas zawsze robi swoje. Przez pryzmat minionych lat wszystko wydaje się jakieś dziwne, otoczone mgiełką sentymentu.

Bóle i zawody, doznane kiedyś, tracą na ostrości, blakną z czasem i stają się raczej miłe...

Nie mówię tu o „wspomnieniach“ — jako gatunku literackim. Można rozpamiętywać swe dzieje, ale dlaczego zmuszać do tego „ludzi postronnych“, czytelników?

Istotą wspomnień jest ich intymność. Prywatne sprawy, wywleczone na forum, przestają być sprawami prywatnymi.

Inna historia z ludźmi wielkimi lub sławnymi. Albo nawet z tymi, których historia wyzniosła na oczy wszystkich.

Ich przeżycia posiadają w sobie coś z mone ty obiegowej, są ciekawe dla ogółu, dla wszystkich.

Ostatnio mamy oto taki wypadek:

„WSPOMNIENIA NEGUSA. Już zapewne w ciągu dni najbliższych rozpoczniemy na łamach „Kurjera Warszawskiego“, z prawem wyłączności na Polskę, druk WSPOMNIEN NEGUSA HAILE SELASSIE.

Wspomnienia cesarza Abisynji, osnute na tle ostatnich wydarzeń, odtwarzające tragiczny przebieg zmagania wojennych, aż do chwili opuszczenia Addis-Abeby przez negusa, zanim stolice Abisynji zajęły zwycięskie wojska włoskie, wzbudzą niewątpliwie najwyższe zainteresowanie wśród szerokich kół czytelników polskich“.

Podziwiać należy spryt i przedsiębiorczość „Kurjera Warszawskiego“. Zdobyć taki nekrolog o pogrzebanie Abisynji — to nie byle co. I to jeszcze od kogo. Od samego cesarza...

Nie wiem tylko czy przyjemnie będzie pisać negusowi o tem, jak lojono mu niedawno skórę.

Czem się chwalić? Ucieczką?

Ano poczytamy i zobaczymy.

amk.

TEATR LETNI

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz.

JAPONSKI ROWER

Ceny niższe

KATOLZABIJA
OWADY,
ROBACTWO
Przed. HWOJTKIEWICZ
Wilno, Podgórna 5m1, tel. 20-14.

HUMOR

POD GAZEM.

Na rogu licy stoi jednokonna dorożka. Zataczając się zlekka przechodzi obok dorożki bywalec klubu karcianego.

— Dwukonka? — rzucił pytanie dorożkarzowi.

— Nie! — mruczy ten ze złością.

— Twoje szczęście! Inaczej przegrałbyś konia!

(Le Rire).

TEATR NA POHULANCE

Dzisiaj o g. 8.15 wiecz.

WUJASZEK JAŚ

Premjera Ceny niższe

Kich, którzyby mogli towarzyszyć jej w tym „staroświeckim“ śpiewie.

Chłopcy wtykają na żerdzie snopy słomy, zapalają je i podnoszą w górę. Ktoś przyciągnął beczkę od nafty, wsadza ją na żerdź i zapaloną podnosi w górę. Z trzaskiem płonie tłuste drzewo, a czarny dym ściele się wokoło.

Kwiatów jest dużo i rzeka bliźniutko: można puścić wianki. Biegniemy wszyscy ku rzeczce. Płyną wianki: jeden, drugi, trzeci. Trudno je odróżnić na ciemnej toni. Znikają jeden po drugim. Nikt nie interesuje się ich losem, nikt ich nie łapie. Zadośćuczyniono tradycji i... wracamy do ogniska.

Śmiech nie ustaje, śpią się żarciki. Butelka z samogonem wędruje z rąk do rąk. Śpiew się wzmacnia. Nie widać zmęczenia na zagorzałych twarzach, a przecież wszyscy przyszli tutaj z pracy, bo przed Janem zaczyna się koszenie łąk.

Nogi mdleją od długiego siedzenia. Propozycję bawienia się „u hałau niu“ (***) przyjmują wszyscy. Dobrano

*** W Japana.

Wieści z Nadbałtyki

LITWA

— **USTAWA O AMNESTJI.** W odpowiednich urzędach szykowana jest ustawa o amnestji, która ma objąć spore grono skazanych za wykroczenia polityczne i niektóre przestępstwa kryminalne. Ustawa o amnestji nie dotknie skazanych za defraudacje i w sprawach o zdradę państwa.

Jak przypuszczają, ostateczny tekst ustawy o amnestji przyjmie dopiero Sejm. Amnestja ma być ogłoszona 8 września, w dzień święta narodowego, lub 17 grudnia, w 10-tą rocznicę przewrotu tautininków.

— **WYCIECZKA DO EUROPY ŚRODKOWEJ.** Litewski Związek Turystyczny 30 b. m. organizuje pierwszą wycieczkę do Europy środkowej. Wycieczka potrwa 17 dni i odwiedzi Berlin, Pragę, Wiedeń i Budapeszt.

— **REALIZACJA PROJEKTU KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ W LITWIE.** Inspekcja komunikacji powietrznej opracowała już ostateczny projekt komunikacji powietrznej w Litwie. Część projektu zostanie zrealizowana jeszcze w r. b. Do realizacji przystąpi się z chwilą przyjęcia budżetu Ministerstwa Komunikacji na rok 1936. Przyjęcie preliminarza spodziewane jest jeszcze w bieżącym miesiącu.

— **DRUGA WYCIECZKA LITWINÓW AMERYKAŃSKICH.** Jak podają, dnia 1 lipca przybędzie do Kłajpedy druga wielka wycieczka Litwinów amerykańskich.

Dnia 2 lipca zawinie do portu kłajpedzkiego na przeciąg jednego dnia wielki angielski okręt turystyczny o pojemności 22.000 tonn. Okretem tym jedzie 300 turystów angielskich.

— **WYCIECZKA SPORTOWCÓW FIŃSKICH ODWIEDZI KOWNO.** W dniu 21—22 lipca w drodze na Olimpiadę w Berlinie, zatrzyma się w Kownie wycieczka fińskich studentów-sportowców. Wycieczka w składzie około 30 osób, zabawi w Kownie 1 dzień.

FINLANDJA

— **KAMPANJA WYBORCZA W FINLANDJI** jest w pełnym toku i z każdym dniem staje się aktywniejsza. Ogólnie przypuszczają, że w ostatnich dniach przed wyborami, wyznaczonymi na 2 i 3 lipca, dojść może do starć, ponieważ oba przeciwnie obozy gwałtownie szykują się do rozgrywek.

T. zw. Karelskie Towarzystwo Akademickie, należące do skrajnej prawicy, zobowiązało 1000 swoich członków pod groźbą grzywny w wysokości 300 marek do 10-krotnego wystąpienia na wiecach przedwyborczych.

— **FINLANDJA PRZECIWKO SANKCJOM.**

Minister spraw zagranicznych Hackzell odleciał dzisiaj samolotem do Genewy. W wywiadzie prasowym minister oświadczył, iż Finlandja wypowie się za zniesieniem sankcji.

Życie kulturalne Wilna

Rodzina Wojskowa ufundowała bibliotekę czasopism w Uniwersytecie Wileńskim

„Rodzina wojskowa“ w latach 1933—35 w dzień imienin Marszałka Piłsudskiego, dn. 19 marca organizowała t. zw. „Raut bez rautu“, z którego cały dochód corocznie składany był do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego — na cel przez Niego wybrany. W ciągu trzech lat kapi tał zebrany w ten sposób wśród społeczeństwa urosł do kwoty przeszło 51 tys. zł. Marszałek Piłsudski jednak nie zdecydował, na jaki cel mają być te pieniądze przeznaczone.

Zrealizowaniem dzieła, podjętego przez „Rodzinę Wojskową“ ku czci Marszałka Piłsudskiego zajęła się honorowa przewodnicząca „Rodziny Wojskowej“ p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska. P. Marszałkowa zwróciła się w tym celu do władz Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, które to władze przedstawiły p. Marszałkowej najpilniejsze potrzeby.

Dnia 4 maja br. na specjalnej naradzie przed stawicielem zarządu naczelnego i koła warszawskiego „Rodziny Wojskowej“ w obecności p. Marszałkowej Piłsudskiej postanowiono sumę, złożoną do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego z imprezy „Raut bez rautu“, a przechowywaną w PKO, przeznaczyć wraz z procentami na założenie w Uniwersytecie Wileńskim biblioteki czasopism, niezbędnej dla stałych studentów nad posłepem nauki w kraju i zagranicą. Biblioteka ta, jedna z najważniejszych potrzeb doby obecnej Uniwersytetu Stefana Batorego, wydała się „Rodzinie Wojskowej“ celem najlepiej odpowiadającym życzeniom Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 12 maja, w dniu pogrzebu serca Marszałka Piłsudskiego w godzinach popołudniowych odbyło się w Wilnie uroczyste wręczenie Uniwersytetowi 51.406,82 zł. Ze strony „Rodziny Wojskowej“ obecne były p. Marszałkowa Al. Piłsudska, przewodnicząca zarządu naczelnego p. Wanda Norwid-Neugebauerowa, sekretarka generalna — p. Jadwiga Rymaszewiczowa i wiceprzewodnicząca koła warszawskiego — p. Wanda Orlicz-Dreszerowa. Senat Akademicki Uniwersytetu reprezentowali: rektor prof. Witold Stanisławiewicz, prof. Włodzimierz Mozołowski i prof. Władysław Jakowicki.

Jeszcze nie nadszedł odpowiedni moment aby ofiarowywać obrączki na F. O. N.

Odpowiedź gen. Rydza Śmigłego dla ofiarodawców

WARSZAWA (Pat). Pp. Bronisławo wstwo Halamowie z Lublina przesłali na ręce Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza Śmigłego złote obrączki ślubne na Fundusz Obrony Narodowej. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych odpowiedział pp. Halamom następującym listem:

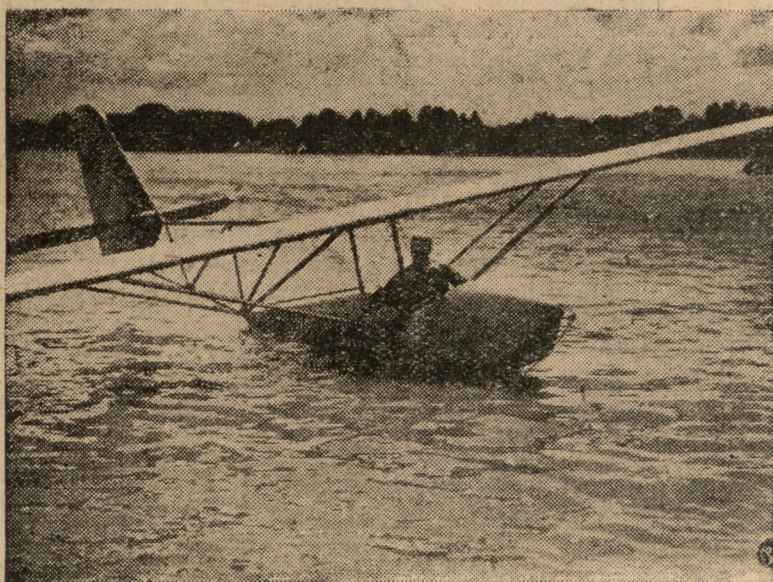
„Szanowni Państwo, zdecydowałem się sam napisać w odpowiedzi na ofiarę przesłaną na F. O. N. Termin odpowiedzi przedłużył się, ponieważ długo namyślałem się, jak odpowiedzieć.

Wzruszyła mnie ta ofiara — jej przekrój moralny, jej specjalny charakter. Ten jej charakter upodabnia ją do ostatnich kilku ładunków, znajdujących się w czasie długotrwałej bitwy w ładownicy żołnierza. Zdając sobie sprawę, że to są ostatnie ładunki, żołnierz nie użyje ich bez ostatecznej konieczności. Wystrzelenie tego pocisku, który chcieliście państwo mi dostarczyć chce zarezerwować na przyszłość. Wobec tego pozwalam sobie, dziękując, odesłać państwu dar z prośbą o poczekanie na odpowiedni moment“.

Łączę wyrazy szacunku

ŚMIGŁY-RYDZ.

Próby polskiego wodno-szybowca



Na przystani Zw. Strzeleckiego na Wiśle w Warszawie odbyły się próby pierwszego w Polsce szybowca wodnego. Szybowiec ten opatrzony dwoma pływakami był holowany przy pomocy łodzi motorowej. Długość wzniesienia się szybowca nad wodą, jak wykazały próby, nie przekracza dotąd jednej minuty. — Na zdjęciu — polski wodno — szybowiec. —

Kościół św. Jański ufundował nowy dzwon

Dziś o godz. 6 wiecz. J. E. ks. Metro polita Arcybiskup Wileński dokona konsekracji nowego dzwonu, który w dniach najbliższych wciągnięty zostanie na wieżę św.-Jańską.

Dzwon ten o wadze 1085 kg. prezentuje się bardzo masywnie i estetycznie. Obecnie został on ustawiony na specjalnie zainstalowanym podwyższeniu przed wieżą św.-Jańską na dziedzińcu Piotra Skargi, gdzie też i nastąpi dziś uroczystość jego poświęcenia.

Nowy dzwon będzie nosić nazwę „Jan Kazimierz“.

Z jednej strony dzwonu wyryto następujący napis w języku łacińskim:

„IOANNES CASIMIRUS

Christo Regi Seculorum Sacro Exeunto MCM Anno A Redemptionis Opere Perfectedo Grati Vilenensis.

A. D. MCMXXXV. XXIV Juni.

AVE MARIA“.

Ostatni dzień sprzedaży biletów na wycieczkę Prasy do Gdyni

Dziś zakończy Orbis sprzedaż biletów na wycieczkę Prasy do Gdyni.

Karty uczestnictwa dla wycieczkowiczów z prowincji zostaną im rozesłane listami ekspresowymi.

Podajemy do wiadomości uczestników wycieczki z Wilna, że muszą się zgłaszać po odbiór swych kart uczestnictwa w dniu 23 czerwca. Przy kartach

Z drugiej strony dzwonu w języku polskim:

„Za czasu patronowania i staraniem ks. prałata Makarewicza odlał J. Uniechowski w Wągrowie“.

Nowy dzwon miał zawisnąć na wieży św.-Jańskiej w roku ubiegłym. Trudności jednak różnorodnej natury spowodowały odroczenie tej uroczystości. Jak zapewniają nowy dzwon ma bardzo ładny i metaliczny dźwięk, o czym zresztą wilmianie już w najbliższych dniach będą mieli możność przekonać się.

Nawiasem należy napomknąć, że dzwon dotychczasowy na wieży św.-Jańskiej jest pożyczony.

Gros zasługi za zdobycie przez kościół świętego Jana własnego dzwonu spada na ks. proboszcza Makarewicza, który nie szczędził trudów i pieniędzy, by plan swój zrealizować. Fundusze na dzwon zostały zdobyte w drodze składek i ofiar parafjan.

uczestnictwa otrzymają wycieczkowie kupony na nocleg i wycieczki. Odjazd, jak wiadomo nastąpi w dniu 26 czerwca o godz. 16.55.

Wagon dancinowy specjalnie dekorowany.

Wielki zjazd do Gdyni na Święto Morza urozmaici pobyt. Projektujemy wyjazd również do Jastarni.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

Nowe tereny emigracyjne dla Żydów

Rzymski korespondent kopenhaskiego pisma „Politiken“ podaje, że nowomianowany włoski minister kolonii Lesson opracował projekt udzielenia do dyspozycji europejskich emigrantów części Abisynji. Rząd włoski zamierza w najbliższej przyszłości składować do Addis Abeby komisję dla szczegółowego opracowania tego planu.

Zdaniem duńskiego dziennikarza, Włochy mają na celu z jednej strony oddać przysługę palestyńskim arabom, skierowując potok emigracyjny zamiast do Palestyny — do Abisynji, z drugiej strony Italia występuje jako szczerą przyjaciółką Żydów, dając im możność znalezienia schronienia w starożytnym kraju królowej Saby.

Wzdłuż i wszerz Polski

Korona i dwa orły w herbie m. Gdyni.

Jak donosiliśmy odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na herb portowego miasta Gdyni, który nadesłano około 700 projektów. Pierwszą nagrodą odznaczono projekt inż. arch. Bochnia ka z Gdyni.

Nagrodzony projekt inż. Bochniaka przedstawia koronę piastowską i dwa orły legionowe, połączone jeden pod drugim pionowo na tarczy herbowej czerwonego koloru, po bokach których biegną dwa prostopadłe wężyki generalskie. Korona jest złota, orły i wężyki srebrne. Orły na tarczy mają zamiast litery „S“, kotwicę na tle falistych linii poziomych, symbolizujących morze.

Stan zadłużenia urzędników miejskich w Chorzowie.

Magistrat m. Chorzowa przeprowadził ankietę wśród urzędników swych co do ich zadłużenia. Ankietę mógł złożyć każdy urzędnik, nie podpisując jej, wskutek czego urzędnik nie był skrupowany. Na 448 pracowników magistratu doręczyło odpowiedź 300 osób. 148 nie odpowiedziało, to znaczy, że albo nie posiadają zadłużenia, albo też zbagatelizowali ankietę. Z ankiety tej wynika, że przeciętnie zadłużenie jednego urzędnika wynosi 3000 zł., zaś ogółem zadłużenie pracowników magistratu m. Chorzowa, t. zn. 300 osób, biorących udział w ankiecie, sięga kwoty miliona złotych.

Zmiana w statucie ZASP'u.

Związek Artystów Scen Polskich przedstawił Komisarjatu Rządu projekt nowego statutu tej organizacji. Zmiana w statucie polegać ma na powołaniu nowej naczelnej instytucji o charakterze opiniodawczym w sprawach artystycznych w postaci Rady Artystycznej.

2 tygodnie aresztu za próbę wywiezienia książeczki P. K. O.

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał Durniatównę z DZISNY na 2 tygodnie aresztu z zawieszonym na próbę wywiezienia zagranicę książeczką PKO. na przeszło 2000 zł. Durniatówna, zapytana na granicy, oświadczyła, że nie ma gotówki ani papierów wartościowych, poza ilością dozwoloną do wywozu. Przy rewizji okazało się jednak, że posiadała ona książeczkę P. K. O. na 2000 zł. Ponieważ Durniatówna dła lała z nieświadomości karę jej zawieszono.

Pies uratował tonącego.

Warszawski krawiec z ul. Wolskiej, Eljezer Borman, udał się w niedzielę kąpać się w gliniance przy ul. Ostroroga. W czasie pływania B. chwycił kureczkę i zaczął tonąć. W pobliżu nie było nikogo, kto mógł pośpieszyć tonącemu z pomocą. Zachęcono do tego wielkiego psa wilka, który popłynął do Bormana i umożliwił mu wydostanie się z głębi do brzegu. Pies należy do tramwajarza, Kaz. Włodarskiego.

Znowu samobójstwo ucznia.

Na łakach pod Grójcem pozbawił się życia wyrzekał z rewolweru w serce Stanisław Kotliński, lat 16, zam. w Grójcu. Przyczyną samobójstwa jest nieotrzymanie promocji do klasy III-iej.

Amerykańska pomoc dla Żydów w Polsce.

Na ręce sen. R. Szereszowskiego nadeszła pierwsza rata w wysokości 10 tys. dolarów z sum zbieranych na pomoc dla Żydów w Polsce przez Komitet Zbiórki przy Federacji Żydów polskich w Ameryce.

Dla rozdziału tych sum ukonstytuował się w Warszawie Komitet, w skład którego weszli sen. prof. dr. Schorr, sen. R. Szereszowski, sen. rab. J. Rubinsztejn (Wilno), dr. H. Rosmarin, dr. H. Szeszkies, inż. A. Reiss i dr. A. Silberschein. (m).

Lotnicy czescy nie otrzymali zezwolenia na lądowanie w ZSSR.

W uzupełnieniu podanej przez nas wczoraj wzmianki o przylocie lotników czeskich do Wilna, dowiadujemy się o nowym, bardzo ciekawym szczególe.

Mianowicie lotnicy czescy wprawdzie zamierzali ukończyć swój lot na terenie Rosji Sowieckiej jednocześnie zwrócili się do władz polskich i sowieckich o wydanie im odpowiedniego zezwolenia.

Polskie władze od razu udzieliły zezwolenia, natomiast ze strony władz sowieckich nawet do tychczas nie nadeszła odpowiedź. Wobec tego lotnicy skierowali się na północ i lądowali w Wilnie.

Wilno wysyła samolot na zlot w Berlinie

Na mający się odbyć w lipcu r. b. Międzynarodowy Zlot Gwiazdzysty w Berlinie, Aeroklub Wileński wysłał jeden samolot „RW. 13“, którego załogę będą stanowili p. kapitan-pilot Stanisław Leszczyński i prezes Aeroklubu Wil. p. rtm. Józef Sztukowski.

KURJER SPORTOWY

Wiadomości radjowe

WIOŚLARZE WKS. „ŚMIGŁY“ WYJECHALI DO BYDGOSZCZY.

Wyjechała wczoraj z Wilna do Bydgoszczy osada dwójkowa wioślarskiej Wojskowej Kluby Sportowej „Śmigły”. Wzięli oni udział w międzynarodowych regatach wioślarskich, które dla wioślarzy polskich będą pierwszą próbą przedolimpijską. Wzięli oni udział w regatach wioślarskich, które dla wioślarzy polskich będą pierwszą próbą przedolimpijską. Wzięli oni udział w regatach wioślarskich, które dla wioślarzy polskich będą pierwszą próbą przedolimpijską.

REGATY ŻEGLARSKIE NA NAROCZU.

Nad Naroczem zakończony został dwutygodniowy kurs żeglarski, zorganizowany przez władze szkolne w Wilnie. Kurs prowadzony był przez Truhanowicza i Kortę. Warunki były bardzo dobre. Na zakończenie kursu zorganizowane zostały regaty żeglarskie, które przyniosły następujące wyniki: dystans 4 km., zwyciężyli żeglarze z gimn. Św. Kazimierza: Komar, Bujko i Zieliński. Drugie miejsce zajęli uczniowie gimn. Zygmunta Augusta. W kategorii sterników zwyciężył Michejda.

„R. F. K.“ W WILNIE.

W najbliższą sobotę i niedzielę gościem na w Wilnie piłkarska drużyna Ryskiego Klubu Piłkarskiego (R. F. K.). Drużyna ta na Lotwie ma swoją bogatą tradycję sportową. Jest to jeden z najstarszych klubów piłkarskich Lotwy. Piłkarze R. F. K. grali już raz w Wilnie w roku 1925, a potem za czasów profesora Weysenhoffa w Wilnie gościli w Rydze, grając mecz rewanżowy z R. F. K. Stosunki sportowe są więc zażyłe.

Przed sezonem wyścigów konnych

Jesteśmy w przededniu sezonu wyścigów konnych, które rozpoczną się w niedzielę 28 czerwca na Pośpieszcze. Wyścigi wileńskie mają już tradycję sportową. Rok rocznie gromadzą na starcie szereg doskonałych jeźdźców gentelmenów z całej Polski.

Wyścigi wileńskie są jednocześnie doskonałą propagandą sportu konnego. Program obejmuje prócz konkurencji wyścigowych, również konkursy hipiczne z udziałem amatek wileńskich mają zapewnić powodzenie.

Tegoroczny sezon zapowiada się wyjątkowo pięknie. Dotychczas wiadomo już jest, że startować będą m. in. tacy jeźdźcy jak płk. Rummell, por. Goszczyński, por. Żyłewicz, rtm. Cierpicki, rtm. Bohdanowicz, por. Zgorzeński, por. Bobiński mjr. Dobrzański, por. Tudziński i inni.

Płk. Rummell startować będzie na Heroldzie, na którym w Katowicach, wygrał kilka biegów. Przyjazd do Wilna tej miary jeźdźcy obudzi ogromne zaniepokojenie i publiczność wileńska gremialnie zapewne podaży na pole wyścigowe na Pośpieszcze. Pośpieszka wygłąda pięknie. Tor został odnowiony, a obok toru wyścigowego jest również i

tor treningowy, co dla jeźdźców ma ogromne znaczenie.

Treningi kawalerzystów trwają już od dłuższego czasu. Odbijają się zazwyczaj nad samym ranem, od godz. 4.

Ogółem mieć będziemy 7 dni wyścigów. Rozpoczną się one, jak już wspomnieliśmy w niedzielę 28 czerwca, a zakończą się 19 lipca. Odbędą się w następujących dniach: 28 czerwca, 2, 5, 9, 12, 16 i 19 lipca.

W roku ub. główną nagrodę wyścigów zdobył rtm. Bohdanowicz, który startował na Bakaracie własności rtm. Cierpickiego.

Bieg główny odbędzie się 12 lipca, będzie to bieg imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego o nagrodę ministra spraw wojskowych. Ogółem jest przeszło 30 nagród honorowych. Najwyższa nagroda pieniężna wynosi 3 tys. zł.

Warto nadmienić, że faworyt zeszłorocznych wyścigów rtm. Bohdanowicz w tym roku startować będzie w barwach 13 p. ułanów.

Spodziewany jest również udział szeregu innych znanych jeźdźców, którzy zgłoszenia swoje przysłać mają nieco później.

Dotychczas zgłoszonych jest przeszło 60 koni.

Jeszcze jeden konkurs radjowy.

Niezależnie od Wielkiego Konkursu Radjowego, w którym biorą udział radiosłuchacze całej Polski, organizuje Rozgłośnia Wileńska także konkurs muzyczny dla amatorów, zarejestrowanych w czerwcu i lipcu roku bieżącego.

Audycja konkursowa nadana będzie w poniedziałek 26 czerwca o godzinie 18—18.30. Koncerty, których utwory w liczbie 8 nadane będą, które w lutym w liczbie 8 nadane będą z płyt w ramach tej audycji, przyczem zapowiedź wymieni tytuły tych utworów, jednak w innym porządku niż zostaną wykonane. Uczestnicy konkursu winni podać w rozwiązaniu następujące odpowiedzi:

1. Nazwiska kompozytorów i tytuły utworów w tej kolejności, w jakiej zostały wykonane na przed mikrofonem.
2. Imię i nazwisko rozwiązującego, numer a bonamentu radjowego, zawód (zajęcie) i dokładny adres.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa w dn. 4. lipca r. b.

Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem Rozgłośnia Wileńskiej, Wilno, Mickiewicza 22.

Za najlepsze rozwiązania przyznane będą cenne nagrody, których spis ogłosimy w dniach najbliższych.

Dr. M. GIRSZOWICZ

ul. Jasińskiego 6 tel. 7-21.

Choroby wewnętrzne.

(Spec. serca i przemiany materii)

z dn. 25.VI. przyj. codz. 12.30—2 prócz piątków.

Pożądane uprzednie porozumienie się.

Tabela loterii z dnia 22 czerwca

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na nr.: 18933
Zł. 10.000 na nr.: 74375
Zł. 5000 na nr.: 27527 168277
Po zł. 2000 na nr.: 117671 122952 176924
Zł. 1000 na nr.: 22540 33296 82027 116589
Zł. 500 na nr.: 48082 61357 84687 128125 137652 164088 170031
Po zł. 400 na nr.: 10039 19216 19580 53950 78936 84172 14772 152356 179322
Po zł. 200 na nr.: 2419 15403 34509 36336 64427 83141 90886 99230 119417 126909 138015 169615
Po zł. 150 na nr.: 557 7741 20843 32273 35610 36851 53410 57342 62551 62773 75531 77483 90315 92038 95258 114871 119823 123388 123552 124419 126663 131868 138681 141126 141444 144387 148329 148863 160451 160674 162774 171878 174679 181388 186303

Wygrane po 100 zł.

44 83 224 618 1499 1898 2091 147 288 398 454 618 4559 79 877 5125 813 78 907 7408 513 8013 528 733 913 28 9884
10256 70 11278 498 928 12026 182 329 624 839 80 13657 790 14146 221 633 915 16956 17361 595 745 18053 167 78 588 19140 573 916
20108 598 724 26 21223 414 902 22373 863 953 23951 99 24137 472 621 96 751 25067 479 719 26071 881 27469 555 28317 78 529 718 912 29340 30261 533 31131 898 966 32100 322 807 33038 253 492 846 34169 432 35099 236 594 703 932 36246 547 48 918 37362
39210 508 40194 336 541 41234 390 585 826 925 94 42573 722 48 68 43730 81 943 44439 45361 631 707 846 46071 223 557 48279 332 88 644 741 49286 736 802 50023 502 51929 52046 173 284 453 652 965 53334 818 54266 320 706 55011 655 82 892 56126 563 57114 395 549 640 948 58004 121 461 59248 652 977 60646 724 61150 236 517 696 62129 428 91 737 883 63144 68 949 64344 525 793 843 906 27 65011 307 795 813 66131 292 587 67173 807 958 68768 69643 840 70693 994 71115 16 278 339 600 72017 140 667 963 73125 26 393 478 92 523 73 785 972 74070 557 757 75242 93 438 76023 536 633 645 77507 78030 352 79021 235 92 970
80113 62 653 735 81056 61 437 71 82057 33 98 752 83044 178 245 400 84457 615 85079 92 223 86099 248 486 88041 424 89631
90489 541 91370 951 92084 129 221 570 93349 56 409 763 821 977 54027 76 150 95212 50 395 505 598 757 96403 97028 199 654 721 98050 57 302 59 83 403 612 41 850 55 99482 93 511 875
100263 591 725 101932 102039 90 432 507 82 611 103662 118 487 976 104268 91 626 105038 249 106022 517 970 107006 41 585 740 108000 780 932 90 109267 389 446 110355 480 111265 389 112099 165 358 417 505 113078 86 272 428 326 532 114521 783 922 115532 805 116055
117034 426 118393 528 696 119026 183 982 121244 551 122280 758 856 89 123181 592 799 124263 125043 87 524 727 126904 127584 128091 184 436 655 129680 881 130689 132060 133172 291 498 802 74 134157 519 624 35 802 135301
136194 226 61 513 137112 892 904 138898 139006 268 554 777 958 140135 989 141293 136664 67 72 177087 123 283 789 178015 72 588 846 55 179380 704 803 905
180002 181005 784 892 182351 502 96 723 849 183175 276 363 933 184031 185077 178 392 186472 74 582 893 187089 379 557 922 31 188039 630 189230 666 818 940

III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

1969 2820 3203 728 4694 925 5011 8001 342 9486 941
10228 337 11062 12732 981 13441 71 729 14440 96 15585 16104 311 544 774 899 17656 18088 645 853 943
20702 21057 331 22989 23063 449 574 26169 27101 702 29575 32429 95 33684 34625 854 36 35684 36329 71 37899 38599 895 39116
40188 778 41586 42829 43611 45029 242 521 46252 47123 48055 429 804 97 49602 53 50277 526 51327 52168 249 327 53457 611 54621 23 55460 536 56072 57035 230 58939 59108
60347 516 704 62069 394 501 63085 454 64298 65163 257 897 66001 890 67168 277 490 828 69190
70365 836 72136 64 793 74055 57 228 562 775 75793
78408 871 77090 251 713 78287 79608 80142 81113 508 82523 898 99 959 84344 85579 87097 409 787 88521 89458 90310 92039 94859 923 95271 96543 97108 622 98230 99120 388 517 100078 208 308 72 512 101594 812 102210 371 103862 104542 696 105644 106950 107939 63 108865 110011 149 579 112236 49 115695 779 116631 34 117009 378 549 118553 600 119507 200010 284 121107 270 397 438 122922 124007 332 561 125813 126542 127003 562 872 129390 773 914 130376 133568 697 134226 135216 426 137007 653 138163 140131 696 141065 143195 963 144128 145046 271 93 522 711 74 146191 359 147852 148555 739 149429 150666 151801 152286 153744 154480 540 936 156713 836 157491 671 964 158948 160724 161616 795 809 165181 731 166855 168082 149 933 169006 745 170979 171631 172426 173207 526 832 174457 972 175007 11 94 119 176927 177750 178262 656 99 793 801 182052 914 183926 184092 165 684 185860 186744 65 187145 64 698 188149 189803 190272 666 191460 192080 194465

PO 50 ZŁ.

71 222 694 711 82 1573 765 2195 410 729 874 3196 518 792 4020 97 837 5149 98 421 517 632 822 935 76 6060 279 7892 8567 745 9148 259 324 10245 461 11668 979 12112 13277 15461 16070 649 17053 492 763 81 916 1812 29516
20185 940 45 22365 23404 24716 912 15156 26294 593 27557 829 28200 29434 587
30744 832 31455 592 32205 837 33117 88 364 485 752 34319 435 35388 543 36685 748 841 37997 38360 82 464 39495 40210 41176 638 48 73 803 42421 658 940 43067 213 331 525 860 44299 46911 47332 605 48058 777
50117 513 97 783 51287 925 52148 322 862 53686 897 5403 357 667 56204 636 97 900 71 73 57038 58759 59099 101 335 690 985
60089 426 817 87 940 61223 503 62860 63471 92 630 64179 230 65770 66221 965 67619 998 68352 629 69273 525 70518 799 904 71701 63 72808 73697 719 819 74342 97 404 584 923 75192 257
76030 109 824 77058 529 651 741 85 78133 511 779316 447
80918 81084 937 72 82102 705 82 839 83612 84048 85065 376 88437 87895 99 946 88826 70 89033 131 240 344 760
90094 968 92325 418 812 93638 862 94616 95315 96247 562 97295 523 668 72 898 98017 232 313 412 658 90700 304 759
100117 577 101299 625 918 40 102052 211 664 103103 39 106437 87 107038 313 89 854 58 60 108752 109004 521 73
110567 681 746 111033 215 451 76 571 611 783 944 112026 113682 885 116494 988 117282 322 447 509 622 118730 119353 599 779
120298 121251 549 66 123363 89 446 866 124648 820 936 125026 120 281 570 606 126629 127126 70 264 737 51 889 913 128286 780 854 60 129463
130634 74 83 131141 378 905 132107 784 910 96 133158 68 490 569 78 829 134610 135944 136842 913 137082 279 718 138182 84 316 637 763 139666
140180 141449 846 142584 916 143070 430 144205 145080 763 85 950 146097 458 517 47 624 817 147117 577 148797 149354
150153 321 622 862 910 151242 152337 815 153096 154210 815 156092 167 541 50 158325 859 159458
160107 236 573 163378 532 914 164462 582 758 849 165491 975 167542 63 732 168550 59 169764
170059 532 76 171349 744 172350 487 519 173012 191 310 745 826 952 174076 136 390 175392 673 176091 177786 178041 234 710 574 179103 287 557
180526 181037 271 935 182209 475 183488 510 866 184811 185127 70 96 186110 814 188091 694 829 947 189087 138 96 285 597 190098 298 592 191566 88 725 193400 577 194221 590 686 738 843

IV ciągnięcie

Stała dzienna wygrana zł. 25.000 na nr. 159854
Zł. 50.000 na nr. 61361
Zł. 20.000 na nr. 137340
Zł. 10.000 na nr. 112031

Koło Wiejskiej Inteligencji w Wilnie

W sobotę dnia 20 b. m. o godz. 17 odbyło się w lokalu przy ul. Zygmuntońskiej 16 Zebranie Koła Wiejskiej Inteligencji wiejskiej wygłosił p. gencji w Wilnie.

Referat p. t. Zadania inteligencji wiejskiej wygłosił p. pos. Wł. Kamiński, rozwijając wiele ciekawych myśli. Po referacie wywylała się żywa dyskusja.

Skolei o konferencji w sprawie kultury wsi w Warszawie mówił p. J. Dracz.

Ostatnim punktem porządku dziennego były sprawy organizacyjne i finansowe Koła. (a)

Wśród pism

— Ukazał się już w sprzedaży lipcowy numer „Świata Kobięcy Rekord”. Świat Kobięcy Rekord“ redagowany jest całkowicie w języku polskim i zawiera sto dwadzieścia jeden brawnych i kolorowych najnowszych francuskich modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ciekawych ilustracji oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, robót ręcznych, świata filmowego, satyry i t. d. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju.

Cena egzemplarza zł. 2.
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Bielańska 5.

DRUKARNIA

INTROLIGATORNIA

„ZNICZ”

Wilno, ul. Biskupia 4, Telefon 3-40

Dziela książkowe, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA — PUNKTUALNIE — TANIO I SOLIDNIE



PRACOWNIA

OBOWIA

M. DRZEWIŃSKI

ul. Wileńska 35 (wejście od Pl. Orzeszkowej)

Przyjmuje obślanki i reperacje

Ziemia za jezioro

Ważą się losy Narocza

Na ludność, zamieszkującą brzegi jeziora Narocz zwrócono ostatnio większą uwagę.

Przyczyną tego były znane i omawiane nieraz załogi ludności nadnaroczańskie z bezduszną maszyną biurokracji, działającą zbyt pochopnie w myśl litery prawa. Słuszna inicjatywa państwa wywołała niepotrzebne zadrażnienia, gdyż realizujące tę inicjatywę urzędy przyszyły w swoim czasie nad Narocz bez należytego przygotowania sprawy i, nie licząc się z życiem, uderzyły w najistotniejszy interes ekonomiczny miejscowej ludności.

W założeniu działania urzędów istniała myśl bardzo pożyteczna dla ogólnej gospodarki państwa. Dążono do zwiększenia bogactw naturalnych naszego kraju przez podniesienie wydajności największego jeziora, a przez uprzedzenie jego eksploatacji — do zwiększenia dochodów państwa. Pierwsze jednak kroki w tym kierunku sprawiły wrażenie, że to powiększenie bogactw ma się odbyć z krzywdą obywateli — ludności nadnaroczańskiej, która została wtedy nagle odsunięta od jeziora i pozbawiona dochodów z rybołówstwa, do których, które od wieków stanowiły bądź co bądź poważną pozycję w całym rocznym budżecie ich gospodarki rolnej. Dlatego też **wybuchił skandal**.

Dzierżawca jeziora, Dyrekcja Lasów Państwowych, musiał pójść na ustępstwa. Dopuszczono znowu ludność do jeziora. Jednocześnie zaś rozpoczęto prace, mające na celu **wypełnienie luk** w dotychczasowym postępowaniu władz administracyjnych.

Przedewszystkiem wypłynęła sprawa uprawnień ludności do jeziora. A więc, kto ma prawo łowić i na jakiej podstawie? Ustalono wtedy, że **Narocz jest jeziorem bezpieczeństwa** i że ludność wiejska oraz niektóre dwory okoliczne mają prawo wstępu i toni.

Po ustaleniu tej elementarnej podstawy porządku dotychczasowego, przystąpiono do opracowania projektu likwidacji serwitutów na kompleksie jezior naroczańskich. Projekt ten narodził się w Dyrekcji Lasów Państwowych. Pisaliśmy już o nim trochę w swoim czasie. Projekt przewiduje likwidację serwitutów za rekompensatą. Ma być nadzielona ziemia. Jednocześnie z tem opracowano projekt upelnorolenia ludności naroczańskiej — z komasacją gospodarstw, rozbitych na sznury. Projekt przewiduje na te cele ponad 2 tys. ha ziemi i ustala koszty na przeszło 700 tysięcy złotych. Zaszłaby wtedy konieczność **przesiedlenia całych wsi z pasa nadnaroczańskiego w dość odległe okolice**.

Projektodawcy obliczają, że eksploatacja jeziora zwróci prawie wszystkie wydatki w ciągu lat 15, a potem zacząć przynosić pokaźny dochód.

Nie wchodząc narażać w szczególności ocenę tego projektu, musimy zaznaczyć, że ma on niewątpliwie pożyteczne nastawienie — dąży bowiem do likwidacji sprawy Narocza raz na zawsze, przez stworzenie dla ludności nadjeziornej **samowystarczalnych (przynajmniej teoretycznie) gospodarstw rolnych**.

Otóż podobno projekt ten został przyjęty przez władze centralne, które w tych sprawach decydują. Narażenie trzymane to jest w tajemnicy. Skutki jednak aprobaty projektu przez Warszawę widoczne są w terenie.

Oto od szeregu dni nad Naroczem pracuje specjalna komisja wojewódzka. Przyjazd jej nad jezioro był poprzedzony następującym obwieszczeniem wojewody wileńskiego:

„Na skutek zarządzenia Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych zleciłem specjalnie delegowanemu w tym celu urzędnikowi przy udziale rzeczoznawcy z ramienia Wileńskiej Izby Rolniczej zbadanie uprawnień własnościowych, służebnościowych (serwitutów) i innych mogących przysługiwać go gospodarzom wsi oraz właścicielom majątków i osad, położonych przy jeziorach Narocz, Miałdziej, Mastro i Batoryno.

Wymienieni delegaci mają za zadanie 1) zbadać wszelkie dokumenty tak zgromadzone z urzędu jak też dostarczonych przez zainteresowanych z jednoczesnym w miarę potrzeby przesłuchaniem zgłoszonych świadków.

2) Opracowanie materiałów, mogących ustalić na przyszłość ściśle prawa zainteresowanych tak co do własności wody jak i rybołówstwa w jeziorach oraz

3) ZBADANIE STRUKTURY GOSPODARSTWA WSI POD KĄTEM WIDZENIA PRZYSZŁEJ JEJ PRZEBUDOWY ROLNEJ.

Obwieszczenie to wywołało olbrzymie zainteresowanie wśród ludności. Czekało na przyjazd komisji z niecierpliwością i przygotowywano dokumenty.

Komisja rozpoczęła swoje prace, jak nas na miejscu poinformowała ludność, w dniu 15 bm. W skład komisji tej wchodzi pp. inż. Samowicz, radca wydziału rolnego urzędu wojewódzkiego, inż. Różycki, wojewódzki inspektor rybołówstwa, inż. Kozłowski z Izby Rolniczej i komisarz ziemski ze starostwa powiatowego. Jak dotychczas komisja opracowała już ponad pięć wsi. Była w Czerewkach, Urlikach, Kupie, Woronkach, Antonisbergu i t. d.

Ludność powitała komisję nawet z czilwie.

— „Niechaj już pany sami pohladzają, że my mamy prawo do wozierania“.

Chętnie odpowiadali na wszystkie pytania. Że łowili w jeziorze od bardzo dawna, że posiadają takie a takie sieci, że mają tyle ziemi tylu dorastających

synów. Szczególnie to ostatnie intriguje ludność. Dlaczego pytają o liczbę synów i o wiek najstarszego.

— „Chyba ziemi więcej dadzą, jak synów więcej będzie“?

Ludność nadnaroczańska wie już, że „będą dawali ziemię za jezioro“. Komisja bowiem po zbadaniu gospodarki wieśniaka zadaje mu pytanie: „czy **zrzeknie się praw do jeziora za nadział ziemi**“?

Odpowiedź na to bywa różna. Przeważnie negatywna. Kobiety wybuchowo i kategorycznie protestują nawet przeciwko samej propozycji, mężczyźni bardziej oględnie i spokojnie odpowiadają przecząco.

Jest jednak dość dużo gospodarzy, którzy dość chętnie zgadzają się na propozycję zamiany prawa do jeziora na odpowiedni obszar ziemi. Są to wieśniacy, którzy prawie nigdy nie korzystali z jeziora, a natomiast posiadają prawo wstępu lub toni.

Prace komisji trwają. Nad jeziorem Narocz dojrzejewają wypadki, które rozstrzygną o **losie ludności miejscowej**. Należy przypuszczać, że władze administracyjne będą działały bardzo ostrożnie, że znajomością psychiki ludności wiejskiej.

O tem, co komisja powinna zobaczyć nad Naroczem napiszemy innym razem.

Włod.

Światowa kronika gospodarcza

POLSKA.

Z dn. 29 bm. wprowadzone zostało cło wywozowe na konie. Cło to posiada charakter czysto organizacyjny, konie bowiem, wywożone za świadczeniami Ministerstwa Przem. i Handlu, są wolne od cła (konie zarodowe, wysięgowe i sportowe, wywożone przez hodowców oraz organizacje hodowlane, będą zwalniane od cła na podstawie zaświadczeń Min. Rolnictwa i R.R.). Wywóz koni zagranicę za świadczeniami Min. Przem. i Handlu może się odbywać tylko przez następujące punkty graniczne: Gdynia, Gdańsk, Miasteczko nad Notecią, Zbąszyń, Zabrze, Zebrzydowice, Śniatyn-Zalucze, Raczkę, Wincenka, Stalpce i Zdobychów. Zaświadczenia na zwolnienie od cła będzie wydawało Min. Przem. i Handlu eksporterom koni za pośrednictwem Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych. Odpowiednie podania mają być wnoszone do Ministerstwa za pośrednictwem terytorjalnie właściwej izby przemysłowo-handlowej.

Wartość wywozu artykułów zwierzęcych eksportowanych przez firmy, zrzeszone w Polskim Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, w kwietniu r. b. wyniosła 12.509 tys. zł. wobec 12.048 tys. zł. w marcu r. b. i 7.075 tys. zł. w kwietniu r. ub. W porównaniu do globalnej wartości wywozu z Polski w odpowiednich miesiącach, eksport ten stanowił w kwietniu r. ub. 9,6 proc., w marcu r. b. 15,5 proc. i w kwietniu r. b. — 14,4 proc.

Bawił w Sosnowcu konsul J. Majewski z Kapsztadtu. Wizyta ta miała na celu nawiązanie bezpośredniego kontaktu z eksporterami okręgu izby, pracującymi z rynkiem południowo-afrykańskim, w szczególności: fabryk bieli cynkowej, przedzi czesankowej, artykułów metalurgicznych, wyrobów szklanych, szmerglowych, konfekcyjnych i żelatynowych. Wyniki rozmów wskazują na poważne możliwości wywozu do Południowej Afryki wielu artykułów, przede wszystkim zaś wyrobów szklanych, akcesoriów kolejowych i t. d.

W czasie od 18 do 21 bm. odbyło się w Krakowie siódme wspólne posiedzenie polskiej i niemieckiej komisji rządowych, powołanych do czuwania nad wykonaniem polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z dnia 4 listopada 1935 r.

Tak, jak w ubiegłym miesiącu, komisje rządowe ustaliły plan polskiego eksportu do Niemiec na miesiąc lipiec w wysokości 100 proc. pierwotnie ustalonego planu eksportowego.

P. minister skarbu powołał p. St. Widomskiego na stanowisko dyrektora Izby Skarbowej w Wilnie. Dotychczasowy dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie, p. L. Wojna, przechodzi do centrali min. skarbu.

Na odbytym ostatnio Zjeździe Związku Izby Przem.-Handl. w Łodzi Prezes Związku Izby p. Min. Czesław Klarner, omawiając wyniki Narady Gospodarczej i realizację jej uchwał, podkreślił ze szczególnym naciskiem konieczność zrealizowania Programu Wschodniego, którego ogólne zarysy sprecyzowała Komisja IV Na rady Gospodarczej.

W odpowiedzi swej prezesowi Klarnerowi p. Min. Przemysłu i Handlu Antoni Roman, poświęcił również kilka uwag swemu stosunkowi do Programu Wschodniego, deklarując się jako bezkompromisowy zwolennik przeprowadzenia aktywizacji gospodarczej Wschodu według zleceń Narady Gospodarczej i w nawiązaniu do pamiętnych uchwał Rady Ministrów w tej sprawie z 11 maja rb.

Deklaracja ta, a zwłaszcza fakt zakwalifikowania Programu Wschodniego do czołowych zadań gospodarczych doby bieżącej, dowodzą, że idea ta, znalazła już całkowite prawo obywatelstwa nie tylko na Wschodzie ale i w całej Polsce i że w przeciwnieństwie do dotychczasowego stanu rzeczy, wysuwana już jest nie tylko przez regionalne organizacje, ale i przez reprezentację życia gospodarczego całej Polski.

Jest to poważny dorobek tej idei, za którym musi iść wzmocniona akcja nad praktyczną realizacją poszczególnych problemów, składających się na pojęcie Programu Wschodniego.

ITALIA.

Włoskie ministerstwo robót publicznych utworzyło w Addis-Abebie Centralny Inspektorat do budowy sieci drogowej w Imperjum, który już rozpoczął swe czynności.

Plan robót, obliczony na dwa lata, przewiduje budowę 2.800 km. dróg, przez które przebiegać będzie 1 i pół milijarda lirów. Nad budowę dróg pracować ma 100 tysięcy robotników, w tym połowa Włochów i połowa krajowców. Służbę pomocniczą i transportową ma pełnić 25 tys. Włochów.

DALEKI WSCHÓD.

Kraja pogłoski, że Japonia została zaproszona do przystąpienia do Międzynarodowego Kartelu Stalowego. Propozycja ta motywowana jest faktem, że Japonia jest eksporterem wyrobów żelaznych i stalowych do szeregu krajów Dalekiego Wschodu.

Według pogłosek dekret cesarski, wprowadzający w stosunku do importu z Australii za rządzenia odwetowe Japonii na podstawie ustawy o ochronie handlu, ma się ukazać już w dniu 23 bm. Zarządzenia te mają polegać częściowo na wprowadzeniu w stosunku do importu australijskiego zakazów przywozu, częściowo zaś — na podwyżce celi.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTERAPJA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE. SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

NIE DO NAS

W onegdajszym „Kurjerze Porannym“ przeczytaliśmy z pewnym zaniepokojeniem następującą wzmiankę:

300 NAUCZYCIELI WIELKOPOLAN POJEDZIE NA KRESY.

W związku z powiększeniem liczby etatów nauczycielskich na kresach wschodnich, kuratorjum poznańskiego okręgu szkolnego przystąpiło do rejestracji bezrobotnych nauczycieli w Wielkopolsce, aby część z nich skierować na wolne placówki oświatowe. Jak się dowiadujemy około 300 bezrobotnych nauczycieli z ziem zachodnich skierowanych będzie na kresy. Trzeba podkreślić, że ci nauczyciele — wielkopolanie, którzy dotychczas już pełnią obowiązki na kresach wschodnich, cieszą

się opinią szczególnie cennych i przydatnych na tamtejszym terenie pracowników.

W związku z tem z najbardziej miarodajnego źródła dowiadujemy się, że informacja powyższa nie odnosi się do Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Na nowe etaty nauczycielskie w naszym Okręgu mianowani zostaną wychowankowie tamtejszych seminarjów nauczycielskich, których liczba jest dość znaczna. Dopiero gdyby po ich uwzględnieniu pozostały wolne etaty wejdą w grę młode siły nauczycielskie z innych okręgów.

Możliwe, że wiadomość „Kurjera Porannego“ dotyczy innych województw, równie niesympatycznie, jak niesłusznie i nieokreślenie obejmowanych nazwą „kresy“.

Powołanie Okręgowej Targowiskowej Komisji w Wilnie

17 bm. p. wojewoda wileński powołał Okręgową Targowiskową Nadzorczą Komisję w Wilnie z siedzibą przy Izbie Rolniczej w Wilnie w składzie następującym:

przewodniczącą — Zygmunta Ruszczyca, rolnik, zastępcą przewodniczącego — Feliksa Zawadzkiego, rolnik,

członkowie: przedstawiciel Izby P. H. w Wilnie — Abram Zalkind, dyr. zw. kupców żydowskich, przedstawiciel Izby Rolniczej — Piotr Timofiejew, rolnik, przedstawiciel Izby Rzemieślniczej — Józef Uziatko, rzeźnik, przedstawiciel Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego — Kazimierz Grodzicki, wiceprezydent m. Wilna, przedstawiciel Wydz. Wojew. w Nowogródku — Mieczysław Górski, prezes Okr. T-wa Roln. w Lidzie.

Zastępcy członków: przedstawiciel Izby P. H. — Wojciech Kozłowski, referent Izby P. H.

przedstawiciel Izby Rolniczej — Stanisław Symonowicz, referent ekonom. Izby Roln., przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Nowogródku — Aleksander Wersocki, wędliniarz, przedstawiciel Wileńsk. W-tu Wojewódzkiego Rudolf Mroszczyk, inspektor Izby Roln., przedstawiciel W-tu Wojewódzkiego w Nowogródku — Jan Trzeciak, rolnik.

Zadaniem mianowanej Okręgowej Targowiskowej Komisji Nadzorczej będzie wykonywanie bezpośredniego nadzoru nad uregulowaniem obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem, obrotu hurtowego mięsem oraz nad organizacją targowisk.

W związku z powołaniem Okręgowych Komisji dnia 25 bm. odbędzie się w Warszawie wspólne zebranie w celu omówienia spraw związanych z organizacją i działalnością Komisji Targowiskowych.

Wieści i obrazki z kraju

Wilejka

— **WE WSI BUCKACH, GM. CHOCIEŃ-CZYCKIEJ ODBYŁA SIĘ UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POMNIKA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.** Na tę uroczystość przybyli członkowie Komitetu budowy pomnika, przedstawiciele KOP, 9 szkół powszechnych z okolic wraz z nauczycielstwem i ludność przyległych wsi. Poświęcenia fundamentów dokonał ks. proboszcz F. Cybulski, po czym wygłosił przemówienie o pracy i zasługach Marszałka. Następnie wójt gminy Borowski odczytał akt poświęcenia kamienia węgielnego, zakończony następującymi słowami: „Z inicjatywy Pana Starosty Wilejskiego W. Henzla, czynem ludności i przy ofiarnej pomocy żołnierzy KOP., został założony kamień węgielny pod budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w BUCKACH dla zadokumentowania po wszystkich wieki Jego zasług dla Ojczyzny i na wieczną pamiątkę ustalonej Jego zbrojnym czynem granicy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1921 i wyrażenia głębokich uczuć względem Wskrzesiciela Ojczyzny i Wielkiego Wodza Narodu“.

Akt ten przy czynnym udziale kapitana KOP. K. Piskorza, członków Komitetu oraz działwy szkolnej został wmurowany do fundamentów, poczem działwa szkolna złożyła na kamień węgielny wieńce z kwiatów polnych i odśpiewała Hymn Państwowy i marsz Pierwszej Brygady.

S. K.

Postawy

— **WIOSENNE ŚWIĘTO MŁODZIEŻY W KOZŁOWSZCZYŹNIE.** Kozłowszczyzna w dniu 14 b. m. była terenem „Wiosennego Święta Młodej”. Już na kilka dni przed niedzielą na boisku Z. S. widziało się ruch. Strzelcy doprowadzali boisko do należytego wyglądu. Kopano więc, przesuwno, zawieszano, a w sobotę urzeczywistniliśmy wszystko jak cacko. Stała obok boiska, na brzegu ogromnego sosnowego lasu estrada, nad nią wianki, tworzące piramidę, z boku powiewały flagi o barwach narodowych, nad tem zaś wszystkim, pośrodku umieszczono godło Rzeczypospolitej.

W niedzielę 14 czerwca słońce prażyło już z rana. Ludność ze wszystkich stron ścigała na boisko, zajmowała miejsca, by lepiej widzieć scenę i, gwarząc z sąsiadami, czekała początku imprezy. Rozpoczęła się ona odśpiewaniem, przez połączone chóry szkolne „Hymnu Narodu wego” poczem przewodniczący komitetu święta, prezes zarządu oddziału Z. S. p. Stankiewicz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Po odśpiewaniu jeszcze kilku pieśni przez chóry wspólnie, nastąpiły popisy zespołów śpiewających pojedynczych. Pierwszy wystąpił zespół szkolny z Mosarza. Wiedzieliśmy o tem, że mosarska działwa szkolna dobrze śpiewa, ale tego co usłyszano nie spodziewaliśmy się. Usłyszeliśmy przedewszystkiem piosenki nieśpiewane na naszym terenie, a i te, które są znane tak były ładnie na trzy głosy wykonane, że każda śpiewka była gorąco oklaskiwana przez widzów,

a kierownik chóru p. Wincenty Lubniewski zyskał szczere uznanie obecnych. Dalej wystąpił chór szkolny z Osinogrodka, któremu też nie za rzucić nie można. Zresztą Osinogrodka słynie z ładnego śpiewu. Tu nastąpiła przerwa, spowodowana deszczem, który zmusił szukać schronienia pod dachem. Deszcz lunął tak niespodzianie i taki ulewny, że po kilku minutach stały ogromne wody na boisku. Ale że to lato, więc rychło woda wsiąkała, słońko wyjrzało z za chmur i zabawy znowu wznowiono. Teraz wystąpiła szkoła z Łucka, słynna ze swych tańców rytmicznych i baletowych. Program był urozmaicony, działwa pięknie i gustownie po ubierana w różne stroje, stosownie do wykonanego numeru. Pani Lewandowskiej, która tyle pracy i pomysłu w to włożyła, gratulowano bez końca.

W drugiej części nastąpiły zawody lekkoatletyczne. Młodzież chętnie stawiała do zawodów, a wiadomo że najlepsze trzy miejsca poszcze gólnych galeji sportu będą nagradzane, dodawała jeszcze więcej chęci.

Pierwsze miejsce w skoku w dal i w wyż, oraz rzucie granatem i stometrowce osiągnęli strzelcy miejscowego oddziału.

Do zawodów stawalo 30 osób. Urządzono także zawody w skoku w dal dla nieletnich od 9 do 15 lat. Wynik był aż nadto zadawalający. Jeden z uczniów dwunastoletni chłopiec skoczył 3,45 m., co jak, na nasze warunki jest bardzo dobrze.

Zachód słońca zmusił przerwać imprezę, przy której tak mile każdy spędził dzień.

Przy rozdaniu nagród obecny był powiatowy komendant Z. S. p. Krasucki

Potem tańczono na świeżem powietrzu do późnej nocy, a dźwięki muzyki i śpiewów da lekiem echem las niosł po okolicy.

A. Dzwiałowski.

— **ZŁOT ORGANIZACJI AKCJI KATOLICKIEJ.** W niedzielę dnia 21 bm. w Miadziole pow. postawskiego, odbył się zlot organizacji Akcji Katolickiej diekanatu nadwilejskiego. W zlocie wzięło udział 1438 osób, większość z nich stanowiła młodzież zgrupowana w katolickich stowarzyszeniach młodzieży. Na zjazd przy był w charakterze przedstawiciela władz państwowych wicestarosta postawski mgr. W. Białkowski.

Po nabożeństwie, odprawionem przy ołtarzu ustawionym nazewnątrz kościoła, odbyła się defilada organizacji maszerujących ze sztandarami, a następnie obrady oraz zawody i popisy.

Zjazd uchwalił wystanie depeszy do p. wojewody wileńskiego.

— **SZEŚCIU NOWYCH PRZODOWNIKÓW ROLNYCH.** W kol. Nowy-Dwór, gm. postawskiej, dnia 19 bm. przed komisją egzaminacyjną, złożoną z fachowego personelu agronomicznego, odbył się egzamin na III stopień sprawności rolniczej. Do egzaminu przystąpiło 6 osób z koła młodzieży wiejskiej. Egzamin wykazał dokładne przeprowadzenie tematów konkursowych zarówno pod względem teoretycznym jak i praktycznym.

W ten sposób powiat postawski został zasilo ny przez młode siły, które na terenie Kół go spodyń wiejskich i kółek rolniczych będą przy czyniały się do podnoszenia kultury rolnej.

Worniany

— **„ŚWIĘTO PIEŚNI“.** 14 czerwca zostało zorganizowane, przez nauczycielstwo gminy worniańskiej dwóch szkół powsz. (Bobrowniki i Goza) gm. gierwiackiej „Święto Pieśni” w Wornianach.

Przybyła działwa szkół powszechnych wzięła udział ze sztandarami w nabożeństwie i procesji Bożego Ciała.

Po nabożeństwie działwa szkolna oraz ludność udała się na boisko sportowe P. W. odpowiednio udekorowane i przygotowane w tym celu.

Słowo wstępne o znaczeniu „Święta Pieśni” wygłosił kierownik szkoły powsz. p. A. Matarewicz. Następnie odbył się wspólny śpiew chórny w jednej zespolonej gromadzie. Odśpiewano: 1) Hymn Państwowy, 2) Serce Marszałka, 3) Za Naszym Wodzem, 4) Wilja, 5) Przybyli ułani, 6) I Brygada. Skolei nastąpiły popisy indywidualne poszczególnych szkół (śpiew, inscenizacje, recytacje zbiorowe i ćwiczenia gimnastyczne).

W Święcie Pieśni wzięły udział następujące szkoły powszechne: 4-klas. szkoła w Wornianach (miejscowa), 4-klas. szkoła w Woronie (odległa o 5 klm.), 3-klas. szkoła w Bystrzycy (odległa o 13 klm.), 1-klas. szkoła w Drowienikach (odległa o 15 klm.), 1-klas. szkoła w Wolejskich (odległa o 12 klm.), 1-klas. szk. w Filipinach (odległa o 6 klm.), 1-klas. szkoła w Bobrownikach (gm. gierwiackiej), 1-klas. szk. w Gozie (gm. gierwiackiej).

Byłoby rzeczą pożądaną, aby w przyszłości przybyły działwie zorganizować wyżywienie oraz zapewnić furmanki. W r. b. działwa przybyła pieszko ze szkół odległych nawet o 15 klm.

Pierwsze „Święto Pieśni” na terenie gm. worniańskiej zorganizowało nauczycielstwo, zrzeszone w ZNP i wzięło liczny udział na czele z Zarządem Ogniska.

(m)

Głębokie

— **OKRĘGOWE T-WO ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH** w Głębokiem organizuje we własnym zakresie zakup drzew owocowych dla swych członków ze szkółek, zakwalifikowanych przez Wileńską Izbę Rolniczą. Mają być sprowadzone tylko jabłonie odmian zalecanych dla województwa wileńskiego przez Komisję Pomologiczną przy Związku Polskich

Zrzeszeń Ogrodniczych. W związku z tem OTO. i KR. przystępuje do zakładania sadów handlowych, złożonych z 2 i 3 odmian. Za odmiany, mające stanowić główną masę drzew w sadzie handlowych na terenie powiatu dziśnińskiego uważane są „Antonówka” i „Grafstyniek Inflancki”.

— **HARCERZE JADĄ KAJAKAMI Z HOLDEM NA ROSSE.** W dniu 22 bm. wyruszył z Głębokiego do Wilna harcerski raid kajakowy w celu złożenia holdu Sercu Wodza Narodu. Trasa raidu przebiega od jeziora Wierchniańskiego, rzekami Serwecz i Wilja. Prowadzi raid kpt. dypl. Franciszek Wystouch. Po drodze uczestnicy raidu zwiedzają Budslaw, Wilejkę i pożyje niemiecko-rosyjskie z wojny światowej pod Smorgoniami. Raid potrwa około 15 dni.

— **KONSERWATOR WOJEWÓDZKI W GŁĘBOKIEM.** W dniu 22 bm. do Głębokiego przy był konserwator Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego dr. K. Piwocki w celu zaznajomienia się ze stanem zabytków architektonicznych na terenie powiatu dziśnińskiego. Pobyt konserwatora potrwa kilka dni.

Lebiedziew pow. mołodecz.

— **POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BUDOWĘ GMACHU 7-KLASOWEJ PUBLICZNEJ SZKOŁY** imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyło się w dn. 19 czerwca.

Na uroczystości poświęcenia byli obecni pp. starosta pow. Kazimierz Protasiewicz, inspektor szkolny Wacław Łaskowski i tłumy oolicejnej ludności.

Mołodeczno

— **NAGŁY ZGON KONDUKTORA.** 21 bm. o godz. 10.45 po przybyciu do Mołodeczna pociągu motorowego, na peronie stacji w chwili odejścia pociągu motorowego w kierunku Królewszczyzny, zmarł nagle nadkonduktor tego pociągu Bazyli Charyn, lat 58, stale zam. w Wilnie (ul. Stefańska 24).

— **GRAD NISZCZY ZASIEWY.** 13 i 16 bm. na terenie gmin połoczańskich i gródeckiej przeszły gwałtowne burze gradowe, skutkiem czego zostały zniszczone zboża i ogrody warzywne w wsiach Mamony, Kuznaki, Ukropowa, Łanice, Berezowce i Brody.

Święciany

— **ZLIKWIDOWANIE SZAJKI PRZEMYTNICZEJ.** 21 bm. w Podbrodziu zatrzymano podejrzanym o należenie do szajki przemysłników, zlikwidowanej na terenie m. Wilna i Niemenczyzna, Jeruchima Biksona (zam. w Podbrodziu) i Jana Jelińskiego (zam. we wsi Milejkianiec, gm. podbrodzkiej). Wyżej wymienionych osadzono w więzieniu w Wilnie. Ponadto zatrzymano podejrzanym o należenie do tej bandy przemysłniczej Józefa Jelińskiego mieszkańca wsi Milejkianiec i Wulfę Engieleynę z Podbrodzia, których oddano pod dozór policji.

TRAWIENIE REGULUJĄ ZIOŁA CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Nr 1 — PRZY ROZWOLNIENIU
Nr 2 — PRZY ZAPARCIU
Nr 3 — PRZY UPORCZYWEM ZAPARCIU

EUGENJA KOBYLIŃSKA

Pamiętnik nauczycielki

A jednak już wiem o odwrotnej stronie medalu. Dziwna jest z tej jasnej strony. Owszem, widzimy tam dużo młodzieży. Ale część jest ze wszystkiego niezadowolona. Już pomijam „awangardystów”. Oni są niezadowoleni z urzędu, bo się uznali za najlepszych. Mają przynajmniej jakieś racje i są starsi. Ale często spotykamy i wśród najmłodszych urzędowych malkontentów. Przychodzi taki brzdąc i od razu jest niezadowolony: ławki niewygodne, w klasie duszno, koledzy łapserdaki, a nauczyciele nie nie umieją. — **„Kto pochodzi? Jakies ciężkie dziedzictwo. Dozgonne przykre obciążenie. „Wredna baba”, „wiedźma”, „stara papuga”, „zielona małpa”, „kłapouchy idjota”, „tarakan” — oto zamotowane przeze mnie przezwiska nauczycieli. Sama przez przepierzenie w szatni u dawnego „Lelewela” dowiedziałam się ku memu zmartwieniu, że ta „drańska Maciejowa”, o której glosik chłopięcy wyraził się ze straszliwą pogardą — to jestem ja. Ale ten chłopczyk był bardzo zły. Zapisałam go do dziennika. Uważałam to za słuszne. Niezmiernie rzadko stosowałam ten środek zapobiegawczy. Wydawało mi się, że tu trzeba go zastosować. Ale winowajca inaczej o tem sądził.**

* * *

Więc mówię o tych malkontentach. Proszę spróbować uczyć i wychowywać takiego „zimnego dra-

nia”, jakby teraz powiedziano. Miałam dawniej takiego. Chudy brunecik, o rysach niebrzydki, zwiny i żywy. Narazie wrażenie sympatyczne. A potem? Boże drogi! Mało co robił, ale gdy już co robił, wymagał niebotycznej oceny.

— Pani mnie tylko trzy z minusem, a Jędrzejak ma tyle samo błędów... Dlaczego dostał cztery?

— Przecież to wypracowanie. To nietylko od błędów zależy. Zobacz, ile on napisał. Jak ładnie?

— E! tylko że on się umie tak przypochlebić... Albo:

Zbyszek dostał nagrodę za pracę o oszczędności. A ja nie. A u mnie więcej było napisane.

— Nie ja oceniałam — mówię znużonym głosem...

— Ale wiedzą, że to pani syn...

Jest pogrzyb ś. p. biskupa Bandurskiego. Idą wszyscy skupieni, w szeregu. Ale taki musi się śmiać i rozpychać.

Idź spokojnie. Jak śmiesz? Zachowaj powagę.

— Ot! ja nie znałem tego biskupa. Ja jestem szczery. Nie mogę udawać żalu.

— Więc uszanuj uczucia innych. Umiej się dostosować. Zresztą każe ci — albo pogadam z dyrektorem — jutro. A potem widzę jak malec wyciąga w moją stronę wyzywająco czerwony język. Przecież nie będę się mściła i zaraz zapisywałam? Mszcza się najczęściej tylko uczniowie.

Taki dręczyciel zmusza nauczycieli do przepytowania go przed końcem okresu, mimo, że to jest bezużyteczne, nasyła rodziców, którzy zabierają dużo

czasu, żeby przekonać stopniodawcę o wielkim zasobie umiejętności ich potomka. Taki skarży do Kuratorium i robi z siebie ofiarę. Sam jest zawsze hardy, usuwa się od ręki, która chce dotknąć jego głowy, a jeżeli podchodzi do nauczyciela, to już napewno aby czegoś wymagać od niego. Na lekcji czyta pod pulpitem albo je dla rozmaitości, umie piszczeć z niewinną miną, rzuca papierowe kulki na katedrę, szczypie kolegów, gra w pióra, pali papierosy i wypisuje beceństwa na ścianach w ubikacji. Niepodobna wziąć go na poważną rozmowę, bo zaraz tak zaczyna:

— Pani myśli, że ja najgorszy? A Walkowiak — to co on wyrabia? A Szyński ciągle wylewa wodę w ustępie. A Karnis uczy mię brzydkich słów.

— Ciebie? Uczy? dziwie się. Trzeba będzie z nim pomówić. Więc sam sobie nie robisz żadnych zarzutów?

— Jakie zarzuty? Ja wszystko umiem... Ja nie... Ja zawsze... No i tak dalej... Tu niema wprost za co się uchwycić. Cały najeżony. Cały pewny siebie. Cały wypchany złością i zarozumiały. Dla świata niechętny. Względem nauczycieli sztywny i podejrzliwy. Daje się mu spokój. Nie się nie poradzi. Będzie się ciągle smażył we własnej żółci. Jako swoją cnotę wypycha zawsze na widok publiczny tak zw. szczerość. Polega ona na mówieniu innym rzeczy przykrych, których sam sobie mówić nie pozwala. Myślę, że ostatecznie może z niego wyrosnąć zgryźliwy feljtonista. Będzie miał szeroką możność drwinkowania. Narazie znęca się nad nauczycielami. (D. c. n.)

Ambas. Moltke w Wilnie

Wczoraj, 23 bm. bawił w Wilnie ambasador Rzeszy Niemieckiej Hans Adolf von Moltke. W godzinach południowych ambasador złożył wizytę wojewodzie wileńskiemu Ludwikowi Bociańskiemu, poczem w towarzystwie wojewody udał się na cmentarz Rossa, gdzie przy mauzoleum z Sercem Marszałka, złożył wieniec ze wstęgami o barwach narodowych Rzeszy Niemieckiej. Następnie ambasador v. Moltke złożył wizyty gen. Dąb-Biernackiemu i prezydentowi miasta Maleszewskiemu.

Zarząd miasta zaciąga półtora-miljonową pożyczkę na budwę rzeźni i chłodni

Zarząd miasta w najbliższym czasie projektuje zaciągnąć pożyczkę w wysokości półtora miliona złotych na budowę w Wilnie rzeźni i chłodni miejskiej. Ma to być pożyczka długoterminowa. Udziały jej ma Fundusz Pracy. Pertrakcje są prawie już sfinalizowane.

Sprawa budowy w Wilnie rzeźni i chłodni jest już oddawna aktualna. Za interesowane są w tem sfery handlowe i rolnicze Wileńszczyzny. Realizację projektu paraliżował dotychczas brak odpowiednich kredytów na tak kosztowną inwestycję.

Nowozabudowane rzeźnia i chłodnia mają być dostosowane do celów eksportowych.

Tegoroczny obchód „Święta Morza“ w Wilnie

W związku z tegorocznym obchodem „Święta Morza“ — urzędują Komitet Lokalny Obchodu szereg imprez.

Narazie Komitet wzywa wszystkie organizacje, stowarzyszenia, akademickie związki, związki zawodowe i t. p. do wzięcia udziału w uroczystościach w dniu 28 bm.

Zbiórka wszystkich organizacji w dniu 28 bm. o godz. 9.30 przed kościołem Św. Kazimierza.

Protokół nad tegorocznym obchodem „Święta Morza“ łaskawie objeli p. Inspektor Armii gen. Dąb-Biernacki Stefan i p. wojewoda wileński p. Bociański Ludwik.

Prezesem Komitetu Obchodu „Święta Morza“ jest p. plk. dypl. Bołtuć Mikołaj, który kieruje całokształtem spraw, by obchód „Święta Morza“ znalazł należyte zrozumenie i osiągnął jak największe wyniki dla dobra Państwa.

Prawo silnego...

Prawo to, zwane również prawem dżungli, znajduje zastosowanie na każdym kroku. Nawet przylgające się wypadkom i zdarzeniom ulicznym, można dość często przekonać się o triumfie tego prawa.

Wczoraj wieczorem np. przechodnie wpobliżu Komendy Miasta na ul. Kościuszki byli świadkami następującego wypadku.

W tem miejscu ulica jest pośrodku przegrodzona spowodu prowadzonych robót. Przejazdy znajdują się po obu stronach, któremi kierowany jest ruch kołowy. Pojazdy jadą oczywiście prawą stroną.

Tak się wczoraj złożyło, iż pewien dorożkarz jadąc przepisowo prawą stroną jeździ spotkał się w wąskiej gardzieli przejazdu ze zdążającym w przeciwnym kierunku autobusem, który jechał nieprzepisowo stroną. Oba pojazdy zatrzymały się. Zarówno dorożkarz, który jechał wedle obowiązujących reguł i z tego powodu czuł się „mocno“, jak i autobus, nie chcieli ustąpić z drogi. Rozpoczął się targ. Dorożkarz nie ruszał się z miejsca. Szofer zsiadł i nie usłuchał. Pasażerowie szemrali. Trwało to dobrych 10 minut. Wreszcie zjawił się oficer policji, który spór rozstrzygnął na korzyść... szofera. Dorożkarz musiał ustąpić. Prawo dżungli zwyciężyło raz jeszcze... (c).

Piorun zabił w Wilnie chłopca

W godzinach przedpołudniowych nad Wilnem i bliską okolicą rozpełtała się krótkotrwała gwałtowna burza, połączona z wyładowaniami atmosferycznymi.

Nie obeszło się bez ofiar ludzkich. Piorun uderzył w pobliżu cegielni Kalwaryjskiej w miejscu gdzie w rowie bawili się 13-letni Piotr Kikiewicz (Ogórkowa 55) i zamieszkała w dzielnicy 11-letnia Jadwiga Rybakówna. Piorun zabił Kikiewicza, a Rybakówna została ranna. (c).

Ważne gorzelnictwo w Wileńszczyźnie

Wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wilnie w czasie od 17 do 20 bm. rozpatrywał sprawy o przestępstwa z ustawy karnowej z potajemne gorzelnictwo. Winni ukarani grzywnami w granicach od 250 do 1.000 zł. z zamianą od 1 miesiąca do 2 lat więzienia. Czterech oskarżonych zaarrestowano po wydaniu wyroków skazujących i osadzono w więzieniu, gdyż ze względu na wysoki wymiar kary zachodziła obawa, iż będą się ukrywać. Dwóch świadków postawiono w stan oskarżenia za fałszywe zeznania.

KRONIKA

RADJO

WILNO.

ŚRODA, dnia 24 czerwca 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7.30: Progr. dz.; 7.35: Informacje; 7.40: Utwory Edwarda Griega; 8.10: Audycja dla poboż.; 8.30—11.57: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Muzyka lekka z Czechosk.; 12.50: Chwilka gosp. dom.; 12.55: Skrzynka rolnicza; 13.05: Dzień połudn.; 13.30: Odcinek powieściowy; 13.38: Życie kulturalne; 13.43: Z rynku pracy; 13.45: Słuchowisko dla dzieci; 13.50: Śpiewające raz. dwa, trzy; 14.00: Utwory muz. włoskiej; 14.30: Recital śpiewaczy Jadwigi Radwanówny; 14.50: Anegdota z życia Edissona; 15.00: Muzyka z płyt; 15.30: Listy słuchaczy omówi T. Łopalewski; 15.40: Reklama ogólnopolska; 15.50: Pogadanka aktualna; 16.00: Koncert kamer.; 16.25: Sobótka czarnołoska; 20.05: Wędrowni mikrofonu po prowincji. Lud Ziem Północno-Wschodnich. Transm. z Muzeum Etnograficznego w oprac. red. Włoda; 20.20: Transm. z dziedzińca na Wawelu w Krakowie z udz. Jana Kiepury; W przerwie dziennik wiecz.; Pogad. aktualna; 22.15: Wiad. sportowe; 22.30: Muzyka taneczna; 22.55: Ostatnie wiadomości.

CZWARTEK, dnia 25 czerwca 1936 r.

6.30: Pieśń; 6.33: Gimn.; 6.50: Muzyka; 7.20: Dziennik por.; 7.30: Program dz.; 7.35: Giełda roln.; 7.40: Muzyka z płyt; 8.10: Audycja dla poboż.; 8.30—11.57: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Utwory Jana Brahmsa; 12.50: Chwilka gosp. dom.; 12.55: Pogadanka roln.; 13.05: Dziennik połudn.; 13.15: Melodie z całego świata; 13.30: Odcinek powieściowy; 13.38: Życie kulturalne; 13.43: Z rynku pracy; 13.45: Opowiadanie dla dzieci młodszych; 14.00: Koncert popularny; W przerwie: Praca Naczelnej Wodza, odczyt; 14.30: Koncert; 14.50: Pogadanka; 15.00: „Zielone drogi“, pog. wygł. A. Cywiński; 15.15: Drobiazgi skrzypcowe; 15.30: Na wólcę, wygł. T. Bułsiewicz; 15.40: Koncert rekl.; 15.50: Pogadanka aktualna; 16.00: Słuchowisko p. t. „Corleone“; 16.38: Recital fort. Stanisława Szpalskiego; 20.05: Koncert; 20.30: Skrzynka techn.; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Pogadanka aktualna; 21.00: VIII audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko — pieśniarz“; 21.30: Maik-Gaik, audycja muz.; 22.00: Sport; 22.15: Muzyka tan.; 22.55—23.00: Ostatnie wiad.

Na Fundusz Obrony Narodowej

Nadesłano pocztą przez p. Konstantego Kochanowskiego kierownika szkoły w Gródku k. Mołodeczna — zł. 10 na Fundusz Obrony Narodowej zamiast udziału w pożegnaniu starosty mołodeczńskiego.

Absolwenci Gimnazjum Państwowego im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu, rozumiejąc wagę Obrony Narodowej państwa, postanowili ZREZYGNOWAĆ Z WYCIĘCZKI PROJEKTOWANEJ JUŻ OD DWÓCH LAT, A ZEBRAĆ NA NIĄ FUNDUSZ W SUMIE 130 zł., PRZEZNACZYĆ NA CELE OBRONY NARODOWEJ. Piszą nam: „Zrobiliśmy to ze szczerem, otwartym sercem w przeświadczeniu obowiązku względem państwa, czem każdy obywatel w życiu kierować się musi. Gorąco pragniemy, aby nasz czyn znalazł naśladowców i niechże na tem polu rozwinię się szlachetna rywalizacja między młodzieżą szkolną, a może i starszym społeczeństwem.

Absolw. Gimn. Państw. im. Wł. Syrokomli w Nieświeżu.

Otrzymane kwoty Administracja przekazuje do P. K. O. na konto F. O. N.

Ofiara

Klasa IV a Szkoły Powszechnej Nr. 7 składa na biedne dzieci polskie — 2 zł. 37 gr.

Banków Zjednoczenia Dozorców Domowych Chrześcijań w Wilnie, które powołało nowy Zarząd Związku w składzie: prezes — ob. Świątowski Władysław; wiceprezes — ob. Nowik Józef; skarbnik — ob. Misiuk Romuald; sekretarz — ob. Chatkiewicz Alfons oraz członków Zarządu w składzie: ob. ob. Sawko Joachim, Rytych Stanisław i Kondak Stanisław. W skład Komisji Rew. weszli ob. ob. Malinowski Adam, Brzulg Wincenty, Pugacz Grzegorz i Szuszkiewicz Ludwik — z przewodniczącym ob. Daszkiewicz Ignacy na czele.

Zarząd Związku podaje jednocześnie do wiadomości, że Sekretariat Zjednoczenia Dozorców Domowych Chrześcijań w Wilnie nadał się mieścić przy ul. Tatarskiej 5 m. 4, i czynny jest codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach pomiędzy 6 a 8 wiecz.

RÓŻNE

— Wycieczki z Lidy i Smorgoń. Wczoraj zrana do Wilna przybyli dwaj pociągi wycieczkowe. Jeden z Lidy — 1400 osób i drugi ze Smorgoń 800 osób. Wycieczkowicze byli na na bożeństwie w Ostrej Bramie oraz złożyli hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie. Część wycieczkowiczów udała się również pielgrzymką do Kalwarii.

— Klub Lekarzy Polskich i Zrzeszenie Lekarzy Absolwentów USB. powiadają swych członków, iż w dniach 28 i 29 bm. odbędzie się dwudniowa wycieczka do Drusienik. Koszt przejazdu oraz pobytu w Drusienikach wynoszą 10 złotych 60 gr. Zapisy i informacje przyjmowane są do czwartku 25 bm. włącznie od godz. 9 do 4, Tatarskiej 11 (tel. 13-09 dr. Prażmowski) oraz Wielka 46 (tel. 9-90 dr. Wasilewski).

Dziś: Narodzenie Jana Chr.

Jutro: Wilhelma i Adalberta

Wschód słońca — godz. 2 m. 44

Zachód słońca — godz. 7 m. 57

Sporządzenie Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 23.VI. 1936 r.

Ciśnienie 760

Temp. najw. +23

Temp. najn. +29

Temp. najn. +16

Opad 2,2

Wiatr: północny

Tend. bar.: zniżkowa

Uwagi: dość pog., w poł. burza, przel. deszcze.

— Przewidywania pogody w-g PIM. do wieczora 24 czerwca rb.: W dalszym ciągu pogoda słoneczna i skłonność do burz. Bardzo ciepło. Słabe wiatry miejscowe.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); 2) Mańkowskiego (Piłsudskiego 30); 3) Jundzill (Mickiewicza 33); 4) Narbutta (Sw. Jańska 2).

RUCH POPULACYJNY.

— Zarejestrowane urodziny: 1) Ławrynowicz Piotr, 2) Zabłocka, 3) Wołeszo Lucja, 4) Sisow Sergiusz, 5) Władko Piotr.

— Zasiłki: 1) Brojdes Eljasz — Epsztajnówna Eta; 2) Misiun Stanisław — Anulewiczówna Wanda; 3) Goldsztein Borys — Kapańska Szejna; 4) Radecki-Mikulewicz Stanisław — Brzostowska Teresa-Marja.

— Zgony: 1) Rutkiewicz Władysław, emeryt, lat 63; 2) Filipajtis Stefania, lat 58; 3) Ciuno wiczówna Helena (niemowlę).

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Zalewski Ksawery z Warszawy; Maciszewski Seweryn z Warszawy; Mineyko Władysław, ziem. z maj. Wi-dze; Cegielski Czesław z Poznania; amb. niem. bar. von Moltke z Warszawy; dr. Torchajski Jerzy z Warszawy; Kosińska Janina z Warszawy; Ballin Chaim z Wiednia; Deresiewicz Henryk z Gdańska; Lawendel Tadeusz z Warszawy; Loteczowska Janina ze Lwowa; Szalkiewicz Marian, ziem. z Brasławia; Dziedziewiczski Bohdan, ziem. z maj. Sitce.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA

— Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej. — Najbliższe posiedzenie rady miejskiej wyznaczono na dzień 30 bm. Będzie to ostatnie przed feriami letnimi plenarne zebranie rady. Porządek obrad zawiera 21 punktów, w tem m. in. wniosek o zmianę granic administracyjnych w. miasta Wilna oraz projekt statutu studentów USB, i dla młodzieży, kształcącej się w szkołach średnich i zawodowych, seminarjach nauczycielskich i liceach pedagogicznych w Wilnie.

— Rewizja gospodarki magistratu. Od dłuższego czasu na terenie samorządu wileńskiego przeprowadzana jest rewizja gospodarki magistratu. Jak słychać, na dzień 10 lipca prace to staną już całkowicie zakończone i sporządzone będzie odpowiednie sprawozdanie, które podane zostanie do wiadomości Rady Miejskiej. Kontrolę gospodarki miejskiej przeprowadza Komisja Rewizyjna, powołana przez Radę Miejską.

— Poszerzenie ulicy i zaul. Rossa i ul. Targowej. Magistrat zamierza w najbliższym czasie poszerzyć ulicę i zaul. Rossa oraz ul. Targową. W tym celu Zarząd miasta postanowił na być od klasztoru S. S. Benedyktynek odpowie-dni pas ziemi.

byli lekarz stwierdził, że piorun trafił go w głowę. Towarzysząca jego zabawy, Jadwiga Rybakówna została przez piorun kontuzjowana i doznała bezwładu nóg. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala św. Jakóba.

Ponadto w pobliżu Wilna został kontuzjowany przez piorun 18-letni wieśniak Ratkiewicz ze wsi Lipnisk.

Na terenie powiatu pioruny spowodowały również kilka pożarów. (c).

— Czy nastąpi zniżka opłat kanalizacyjnych? Jak już donosiliśmy, magistrat postanowił opracować nowe przepisy opłat w odnośności kanalizacyjnych, projektując przepływanie pewnej ulgi w opłatach. Sprawy tej poświęcone zostanie posiedzenie Rady Miejskiej Komisji Technicznej i Finansowo-Gospodarczej. Posiedzenie to wyznaczone zostało na dzień 25 b. m. Po zaopiniowaniu projektu przez wspomniane Komisje wniesiony on zostanie na plenarne posiedzenie Rady Miejskiej celem ostatecznego zatwierdzenia.

— 15 telefonów alarmowych na peryferiach miasta. W najbliższym czasie w różnych punktach na peryferiach miasta magistrat ustawi 15 telefonów alarmowych. Zadaniem tych telefonów będzie alarmowanie straży ogniowej na wypadek pożaru. Telefony będą ustawione w sklepach i połączone będą jedynie z centralą straży pożarnej.

Zainstalowanie tych telefonów jest konieczne ze względu na brak odpowiednich połączeń przedmioty z centrum miasta, powoduje to często, że w wypadku pożaru zachodzą duże trudności w powiadomieniu straży i zanim to nastąpi pożar przyjmuje już groźne rozmiary.

— SZYBKE TEMPO ELEKTRYFIKACJI WILNA. Elektryfikacja Wilna postępuje nader szybko. Na ogólną ilość 8071 poseszy zelektryfikowanych jest już 4151. Ogólna ilość abonentów dosięgła obecnie cyfry 24840, w tej liczbie 2250 abonentów posiada liczniki prądu gospodarczego. W ciągu bieżącego roku Wilna przybyło 1700 nowych abonentów. Zwiększyła się również liczba osób korzystających z prądu dla celów gospodarczych o 1357 abonentów.

— Budowa nowej kuchni w szpitalu św. Jakóba. Magistrat postanowił wybudować nową kuchnię w szpitalu św. Jakóba. Na ten cel zostanie zaciągnięta pożyczka w wysokości 250.000 złotych.

GOSPODARCZA

— ZAPROJEKTOWANIE NORM ŚREDNIEJ ZYSKOWNOŚCI. 20 bm. odbyła się w Izbie Skarbowej w Wilnie konferencja przy udziale władz skarbowych oraz przedstawicieli Wileńskich Izb Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej, na której zaprojektowane zostały normy średniej zyskowności dla przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych na Wileńszczyźnie w związku z wyładowaniem podatku dochodowego na rok 1936.

Wysokość norm zyskowności dla większości branż została na konferencji uzgodniona.

Zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej projekt norm zyskowności musi być zaopiniowany przez Komisję odwoławczą do spraw podatkowych, a następnie podlega zatwierdzeniu przez Ministerstwo Skarbu.

Z ROLEI.

— Inspekcja wicedyrektora Mazurowskiego. Wicedyrektor Kolei Państwowych w Wilnie p. inż. Stefan Mazurowski na czele komisji złożonej z naczelników fachowych wydziałów udał się 23 bm. na inspekcję linii kolejowych Dyrekcji Wileńskiej. Inspekcja potrwa 2 dni.

RZEMIEŚNICZA

— NOWI CZELADNICY. W dniach 15, 16, 17, 18 i 19 czerwca rb. odbyły się w Prywatnej Miejskiej Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej Towarzystwa Salezjańskiego w Wilnie egzaminy czeladnicze. Do egzaminów zgłosiło się 21 uczniów. Uzyskali dyplom czeladniczy: Buczyński Michał, Hryszkiewicz Antoni, Kaszlin Alfons, Korsak Leonard, Łobacz Witold, Markowski Stanisław, Masilonis Wacław, Mokrzyński Wacław, Pawłowicz Zygmunt, Pyliński Mieczysław, Rolko Jan, Rudzisz Bronisław, Sabliński Władysław, Smyk Józef, Straszynski Albion, Szalkiewicz Aleksander, Tarankiewicz Henryk, Urbanowicz Alfons, Waraksa Stanisław, Zylinski Józef.

Jako delegat Izby Rzemieślniczej w Komisji egzaminacyjnej zasiadał p. Michał Oszurko.

— Terminatorzy nie są najemną siłą. Izba Rzemieślnicza w Wilnie podaje do wiadomości, iż zgodnie z okólnikiem Min. Skarbu z dnia 28 marca 1936 r. za Nr. D. V. 35001/4/35 nie należy uważać za najemne siły pomocnicze uczniów przemysłowych, o ile są oni zatrudnieni z zachowaniem wymogów art. 116 prawa przemysłowego, ponieważ zgodnie z przepisami cytowanego prawa stanowisko takich uczniów w zakładzie przemysłowym jest oparte nie na umowie najmu pracy, lecz na umowie nauczania i są oni wyraźnie przeciwstawieni pracownikom przemysłowym.

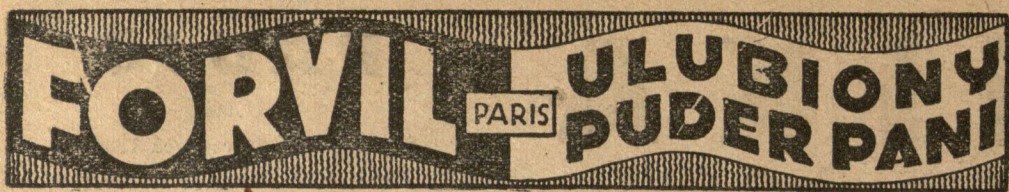
W związku z powyższym rzemieślnicy, posiadający karty rzemieślnicze jeśli nie zatrudniają żadnej obcej siły najemnej, natomiast mają spisaną umowę o nauczanie z terminatorami, opłacając podatek przemysłowy jedynie w formie świadectwa przemysłowego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— ODCZYT W TOWARZYSTWIE EUGENICZNYM. 25 czerwca w Ośrodku Zdrowia (ul. Wielka 46) z ramienia Towarzystwa Eugenicznego dr. W. Mórski wygłosił odczyt na temat „Okresy życia seksualnego“. Początek o godz. 6 wieczorem. Wstęp wolny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Zarząd Zjednoczenia Dozorców Domowych Chrześcijań w Wilnie podaje do wiadomości ogółu dozorców domowych m. Wilna, że w dniu 10 czerwca 1936 r. w lokalu Rady Związków Zawodowych Robotników Państwowych w Wilnie przy ul. Tatarskiej 5 m. 4 — pod przewodnictwem Prezesa Rady ob. T. Topór-Wąsowskiego — odbyło się Ogólne Zebranie



Wianki w noc świętojańska

W roku bieżącym pogoda była wyjątkowo dla wianków łaskawa. Nic tedy dziwnego, że promienny, jasny dzień czerwcowy ścigał nad Wilgę rzadko widziane tury. Jest to tembar dziej pocieszające, że dochód z imprezy przeznaczony został na cele F. O. M-u. Brzegi Wilgi na czółniku ul. Kościuszki od pałacu Tyszkiewicza do przystani Wil. T. W-u usiane były morzem głów. Niemniej rojno i gwaro było na wszystkich przystaniach wileńskich. Prym wiodła jednak przystań Wil. T. W., gdzie zgromadziło się najwięcej publiczności. Wszystkie przystrój udekorowano i oświetlono. Mienili się one różnobarwnymi światłami, rzucając kolo rowe cienie na białe wody Wilgi.

WPLAW PRZEZ WILNO.

Wianki poprzedziła impreza sportowa — wplaw przez Wilno. Na starcie koło mostu Strategicznego stanęło 20 zawodników. Trasa wynosiła przeszło 2 kilometry. Pierwszy przy był do mety w dobrym czasie (19.10.7) zawodnik AZS-u Martynenko Wacław. Dalsze trzy miejsca zajęli jego koledzy klubowi: Wróblewski, Nitowski i Pimpicki.

Publiczność jednak z niecierpliwością oczekiwała atrakcji wiankowych.

A tymczasem na Wilgi aż roiło się od łodzi i kajaków. Do nieba raz po raz wyrzęwały rakiety świetlne. Ustawione na przystaniach projektor oświetlały toń rzeki. Dopiero po godz. 8 wiecz. rozpoczął się jeden z najbardziej atrakcyjnych numerów — walki kajaków. Polegały one na tym, że załoga jednego kajaka usiłowała zatopić kajak przeciwny, posługując się do tego celu wiosłami. Raz po raz przy głośniejszych salwach śmiechu ktoś padał do wody, zażywając ciepłej zresztą i przyjemnej kąpieli.

Ładny widok przedstawiała defilada łodzi. Kolejno przepływały udekorowane łodzie towarzystw wioślarskich. Barwny ten korowód po przedzielał łódź z banderą Wil. T. W., wioząca św. Erzsztotą.

Pod względem dekoracyjnym słowa uznania należą się naszym dzielnym saperom. Odrzucało było widać, że wszystkie łodzie udekorowane

są pomysłowo z wielkim nakładem pracy. Szczególnie brawa zdobyły sobie pięknie i brawurowo płynące łabędzie i majestatyczny wieloryb. Przez cały czas na przystaniach przygrywały orkiestry. Po tamtej stronie rzeki produkował się chór PKW. Wilgą spływały wianki świetlne, unosząc z sobą marzenia i tęsknoty niektórych bardziej uczuciowo nastrojonych.

Na zakończenie na przystaniach Wil. T. W. i 3 Bat. Sap. odbyły się zabawy. Wszędzie było gwaro i rojno. Bawiono się ochotczo do późnej nocy.

Kiermasz św. Jana

Tradycyjny doroczny kiermasz św. Jana prezentuje się w roku bieżącym bardzo okazałe. Zajął on całą ul. Św. Janicką, część Dominikańską i Uniwersytecką. Już wczoraj cieszył się on dużym powodzeniem. Kiermasz zwiedzały tłumy aż do późnego wieczora.

Główny artykuł zbytu stanowią tradycyjne zioła lecznicze, jak również obwarzanki i pierogi, kwiaty i samodziady.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w środę dnia 24 czerwca o godz. 8.15 wiecz. Teatr Miejski na Pohulance daje premierę doskonałej sztuki A. Czechowa, w przekładzie L. Walewskiej, p. t. „Wujaszek Jaś”. Udział biorą pp. S. Masłowska, H. Puchniewska, M. Szpakiewiczowa, J. Żmijewska, W. Czengery (reżyser tej sztuki), W. Neubelt, A. Szymański i W. Zastrzeżyński. Dekoracje projektu W. Makojnika. Ceny niższe.

TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dziś, w środę dnia 24 b. m. o godz. 8.15 ujrzymy na przedstawieniu wieczorowym w Teatrze Letnim wyborną komedię współczesną T. S. Chrzanińskiego p. t. „Japoński rower”, która dzięki swym aktualnym zagadnieniom, oraz doskonałej grze całej obsady cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Ceny niższe.

Na wileńskim bruku

HISTORIA LETNIA...

Naum Gierwiacki zam. przy ul. Zawalnej, obok Hal Miejskich, odczekał swobodniej, gdy wysłał swoją zazdrosną małżonkę na letnisko. „Teraz, — pomyślał — przypominę sobie stare czasy”. Przypomniał...

Onegdaj wieczorem zaprosił do siebie dwóch tak samo skłomianych wdowców jak on, zaprosił trzy „wesole damy”, przyniósł napoje alkoholowe i zakąski i „kawalerska” zabawa poszła całą parą.

Gdy rozbiawione towarzystwo miało porządkować się, kiedy „damy” poparzone plażowym słońcem, by czuć się swobodniej, siedziały przy stole we wstydliwym dessous, stało się coś takiego, czego ani właściciel mieszkania, ani, tem bardziej goście nie mogli przewidzieć.

Nikt nie słyszał, jak zgrzytnął w zamku klucz i do mieszkania wpadła zazdrosna małżonka, poinformowana widocznie o tem, jak jej brzydka połowa spędza „urlop” małżeński.

Nie będziemy wdawać się w szczegóły dalszego zajścia. zrezygnujemy z rozpisywania się o fruujących w powietrzu widelcach, łyżkach, talerzach, krzesłach, o tem, jak „wesole damy” spowodowały pochopną ucieczkę dopiero na klatkę schodową przywodziły powiewne szatki. Ograniczymy się jedynie do zaznaczenia, że zwabiony krzykami i hałasem posterunkowy policji położył kres „samosądowi” krewkiej i niewyrozumiałej małżonki i całe zajście uwiecznił w protokole. (C)

BRAWO, PANIE JANIE!

Z satysfakcją notujemy wypadek, który słonecznym promieniem wybił się spośród wielu Dzieci bawili się przed wejściem frontowym kamienicy nr. 33 przy ulicy Zawalnej. Jeden z chłopców, który wszedł na chwilę na klatkę schodową, wybiegł stamtąd promieniejąc z radości i podbiegłszy do dozorczy kamienicy, p. Jana zawołał:

— Panie Janie, jakżeś dziecko leży na schodach. Jan wszedł na klatkę schodową i istotnie znalazł w zawiązkach małego chłopaka z kartką: „Dobrych ludzi, nie opuście mnie w biedzie...”

I Jan istotnie okazał się bardzo ludzkim. Dziecko było zmęczone, zakurzone, brudne... Zabrał je do swej izby, wymył, zmył jego nakażoną miłą dzieckiem własną pierś. Dziecko wyspało się. Następnie córka Jana zabawiła jeszcze przez dłuższy czas znalezione dziecko na podwórku, poczem dopiero Jan zaniósł dziecko do komisariatu. Stamtąd skierowano podrzutka do przytulku i Jan osobiście zaniósł tam dziecko, placąc z własnych funduszy za autobus.

KRWAWA BÓJKA NA ULICY WILKOMIERSKIEJ.

Onegdaj około godz. 10 wiecz. na ul. Wilkomierskiej obok domu nr. 56 wynikła krwawa bójka pomiędzy kilkoma osobnikami. Bójka ta powstała na tle porachunków osobistych, przy czym dwie osoby bracia Sakowiczowie, zostali porządnie pocięci nożami. Szczególnie ucierpiał Wacław Sakowicz, którego przewieziono do pogotowia ratunkowego, skąd po nałożeniu opatrunku miał być przewieziony do szpitala. Widząc jednak wehodzącego policjanta, ranny Sakowicz wymknął się z pomieszczenia ambulatorium i zbiegł. (C)

PAN TYGRYS PACYFIKU DROGA bez POWROTU

Końska 1 — — Sala b. Konserwatorium — — Końska 1
Jutro we czwartek dnia 25 czerwca i w piątek dnia 26 czerwca r. b. o godz. 8.30 wiecz.
tylko dwa przedstawienia rewjowe
z udziałem **Włodzimierza ORŁOWA**, **Żelmówny**, **Jaksztasa**, baletu, rewerelów i in.
CENY LETNIE. Szatnia nie obowiązuje

SWIATOWID | Baron cygański

Słynna operetka Straussa
W rolach główn.: niezrównany **Adolf Wohlbrueck** i uroczą **Hansi Knotek**.
Śpiew. Humor. Piękne melodie. Czardasz. — Nad program: **ATRAKCJE DŹWIĘKOWE**

OGNISKO | Dziś Claudette Colbert i Warren William „IMITACJA ŻYCIA”

w wielkim dramacie życiowym pt.
Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. — Początek o g. 6-ej w niedzielę i św. o 4-ej pp

HELIOS | Człowiek który wiedział

Premjera. Sensacja!

W rolach głównych: **Ginger Rogers** i **William Powell**.

Początek o godz. 4—6—8—10.20

Na I-szy seans: Balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczorowe od 40 gr.

Z prawami szkół państwowych
CZTEROLETNIA SZKOŁA HANDLOWA MĘSKA
Gimnazjum Kupieckie
Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijań
w WILNIE, ul. Mickiewicza 18 (Dom B-ci Jabłkowski) przyjmuje zapisy kandydatów do klasy I-ej (gimnazjalnej) codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.
Egzamin dla nowowstępujących dnia 26 czerwca r. b. o godz. 9 rano
Wszelkich informacji udziela Kancelaria Szkoły. Telefon 4-23

Rutynowany korepetytor

udziela korepetycji z zakresu wszystkich klas nowego i dawnego typu gimnazjum. Sumienny. Przygotowuje do egzaminów wstępnych po wakacjach. Zgłoszenia w administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „W. K.”

BOLACH GŁOWY
Ze znakiem fabrycznym
PSZCZOŁKA

10 groszy

szklanki, spodki, garnki kamienne. Wyprzedają porcelany wysort. D.H. „T. Odynieć” w Malicki—Wielka 19 i Mickiewicza 6

Wszystko na plażę.

kompletowe szlafroki, ręczniki, prześcieradła, kapelusze, torebki, parasolki, pantofelki, parasolki, czepki
W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30

ZGUBIONY

index, wydany przez U. S. B. w Wilnie za nr. 5528 na imię Marii Hordyewskiej — uniósł się

AKUSZERKA

Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasickiego 5—18 róg Ofiarnej (ob. Sadu)

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja
Zwierzyńiec, T. Zana, na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

LETNISKO

1—2 pok. w Jerozolimce, światło elektryczne, lodownia, las suchy sosnowy, rzeka, plaża, dogodne komunikacja miejska (autobusami)
Adres w Redakcji

Maturzystka

z świadectwem ukończenia rocznych kursów handlowych — poszukuje kondycji lub praktyki buchalteryjnej
Adres w Redakcji

JAMNICZKI

szczeniata rasowa, czarne podpalone sprzedam
począł Podbrodzie maj. Dziennieliszki



NALEŻY WYSTREGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA I ZADĄC JEDYNIEM FLIT W ŻÓŁTYCH BLASZKACH Z CZARNĄ OPASKĄ I ŻÓŁTĄ CYFRĄ.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9½—3½, ppół. Rękopisy Redakcji nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

CENY PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 4 zł. 50 gr. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkani. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

